

SPIS TREŚCI

| | |
|---|----|
| Uchwały podjęte przez Sąd Najwyższy | 2 |
| Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia | 5 |
| Glosy | 19 |
| Rozbieżności w orzecznictwie | 37 |
| Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka | 40 |
| Orzeczenia nie publikowane..... | 43 |
| OSNC 2002, nr 6..... | 55 |
| Informacje..... | 59 |
| Statystyka..... | 66 |

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 5 marca 2002 r., II Ca 1450/01, zagadnienia prawnego:

„Czy instalowanie kanalizacji sanitarnej, opadowej i wodociągu przez współwłaścicieli na nieruchomości gruntowej, będącej przedmiotem współwłasności (wspólnej drogi), stanowi czynność mieszczącą się w ramach zwykłego zarządu w sytuacji gdy inwestycja ta nie jest niezbędna dla normalnego, niezakłóconego korzystania z niej zgodnie z jej przeznaczeniem, a ma na celu jedynie zwiększenie użyteczności innej nieruchomości?”

podjął uchwałę:

Instalowanie kanalizacji sanitarnej, opadowej i wodociągu na nieruchomości, będącej przedmiotem współwłasności, może mieścić się w ramach zwykłego zarządu, jeżeli nieruchomość służy współwłaścicielom wyłącznie do ułatwienia korzystania z innych nieruchomości (wspólna droga), zaś wymieniona na wstępie inwestycja ma na celu zwiększenie użyteczności jednej z nich.

*(uchwała z dnia 19 kwietnia 2002 r., III CZP 18/02, H. Wrzeszcz,
E. Skowrońska-Bocian, S. Dąbrowski)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie postanowieniem z dnia 28 lutego 2002 r., I ACa 26/02, zagadnienia prawnego:

„Czy roszczenie spółdzielni mieszkaniowej oparte na podstawie prawnej z art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.?”

podjął uchwałę:

Roszczenie spółdzielni mieszkaniowej oparte na podstawie prawnej z art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.

(uchwała z dnia 26 kwietnia 2002 r., III CZP 21/02, H. Pietrkowski, I. Koper, J. Górowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Świdnicy postanowieniem z dnia 7 marca 2002 r., II Ca 72/02, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest stwierdzenie treści testamentu ustnego sporządzonego w obecności sześciu świadków, z których trzech nie mogło być świadkiem, przez spisanie po śmierci spadkodawcy jego oświadczenia i podpisaniu przez trzech pozostałych świadków”?

podjął uchwałę:

Dla skuteczności pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego nie jest konieczny podpis osoby uczestniczącej w akcie testowania, która – zgodnie z art. 956 i art. 957 § 1 k.c. – nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu.

(uchwała z dnia 26 kwietnia 2002 r., III CZP 22/02, H. Pietrkowski, I. Koper, J. Górowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 8 marca 2002 r., II Cz 45/02, zagadnienia prawnego:

„Czy do wydatków określonych w art. 4 pkt 3 ustawy z 13.06.1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 24 poz. 110 ze zmianami) należą koszty opłat pocztowych związanych z doręczeniem korespondencji sądowej”?

podjął uchwałę:

Koszty opłat pocztowych związanych z doręczaniem korespondencji sądowej należą do wydatków określonych w art. 4 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.).

(uchwała z dnia 26 kwietnia 2002 r., III CZP 23/02, H. Pietrkowski, I. Koper, J. Górski)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 22/02

„Czy dopuszczalne jest stwierdzenie treści testamentu ustnego sporządzonego w obecności sześciu świadków, z których trzech nie mogło być świadkiem, przez spisanie po śmierci spadkodawcy jego oświadczenia i podpisaniu przez trzech pozostałych świadków?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 7 marca 2002r., II Ca 72/02, J. Bartela, W. Puk, G. Kobus)

Źródłem wątpliwości Sądu Okręgowego były konkretne okoliczności stanu faktycznego, w których trzy osoby spośród sześciu, obecnych przy złożeniu testamentu ustnego, nie mogły być świadkami w rozumieniu art. 957 § 1 k.c. W motywach Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na głosę E. Skowrońskiej do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1994r., III CZP 152/94 (G. Bieniek. M. Sychowicz, C. Żuławska, OSP 1995, nr 6, poz. 132), w której autorka stwierdziła, że testament ustny powinien być podpisany przez wszystkich świadków. Zdaniem Sądu Okręgowego, z porównania treści poszczególnych paragrafów art. 952 k.c. można wnioskować, że dla wywołania skutków prawnych testamentu ustnego, którego treść została stwierdzona w sposób przewidziany w art. 952 § 2 k.c., obojętne jest niepodpisanie tego stwierdzenia przez świadków nadobowiązkowych i wyłączonych stosowanie do § 1 art. 957 k.c., zwłaszcza że w przypadku takiego podpisania nie występuje nieważność całości lub części testamentu, bowiem oprócz świadków wyłączonych w sporządzaniu testamentu brała udział wymagana liczba świadków zdolnych i nie wyłączonych.

Uchwała Sądu Najwyższego, stanowiąca odpowiedź na przedstawione wyżej pytanie, została opublikowana na str. 3.

M.D.

III CZP 23/02

„Czy do wydatków określonych w art. 4 pkt 3 ustawy z 13.06.1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 24 poz. 110 ze zmianami) należą koszty opłat pocztowych związanych z doręczeniem korespondencji sądowej?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 8 marca 2002r., II Cz 45/02, J. Kasnowski, B. Jankowska-Kocon, G. Kudrycka)

Wątpliwość Sądu Okręgowego powstała w związku z różnym rozumieniem treści art. 4 ustawy z dnia 13 czerwca 1967r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.). Niejasność powstaje, zdaniem Sądu Okręgowego, gdy ocenia się rodzaj i charakter czynności ujętych w art. 4 ustawy o kosztach sądowych i porównuje z czynnościami, które zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego muszą być dokonane przez sąd obowiązkowo. Chodzi tu na przykład o zawiadomienie strony o terminie rozprawy. Wydatki ujęte w art. 4 powiązane są – jak się wydaje – jedynie z czynnościami, których potrzeba dokonania w postępowaniu może wystąpić z inicjatywy strony lub uczestnika postępowania, na ich wniosek. Co istotne, nie są one związane z doręczeniem pisma procesowego zawierającego wniosek, ale z dokonaniem czynności, o którą zainteresowany w piśmie wnosił.

W ocenie Sądu Okręgowego, art. 4 ustawy o kosztach sądowych obejmuje wydatki, jakie zostaną poniesione w sprawie w związku z realizacją wniosku złożonego przez stronę, a nie jego doręczenie stronie przeciwnej drogą pocztową. Ten bowiem sposób został ujęty przez ustawodawcę jako podstawowy (art. 131 § 1 k.p.c.). Wydatki na opłaty pocztowe spoczywają na sędzi, który dokonuje doręczeń przez pocztę. Jeśli w sprawie zajdzie konieczność przeprowadzenia rozmowy telefonicznej lub przesłania telegramu, to wydatki z tym związane – nie przewidziane w k.p.c. jako obowiązek sądu – muszą ponieść strony bądź uczestnicy.

Kolejnym argumentem, który zdaje się przemawiać za stanowiskiem, że opłaty pocztowe nie mieszczą się w pojęciu wydatków, a dokładniej opłat należnych innym osobom i instytucjom, jest fakt, że dokonanie czynności wskazanej w tym przepisie uzależnione zostało przez ustawodawcę wprost od uiszczenia w stosownym czasie zaliczki. Oznacza to, że sąd może przy niewpłaceniu zaliczki czynność pominąć.

Ponadto, jak podkreślił Sąd Okręgowy, w postępowaniu karnym ustawodawca jednoznacznie stwierdził, że wydatki za doręczenie wezwań i innych pism należą do kosztów postępowania karnego (art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k.), przy czym na ich pokrycie przewidział określony ryczałt. Należy sądzić, że w sprawach cywilnych, gdyby wolą ustawodawcy było obciążenie zainteresowanych kosztami przesyłek pocztowych, postąpiłby podobnie.

Wreszcie za wyłączeniem opłat pocztowych z pojęcia wydatków w rozumieniu art. 4 ustawy o kosztach sądowych przemawiają, w ocenie Sądu Okręgowego, argumenty natury ogólnej. Obywatel, który zwraca się do innych instytucji administracji rządowej czy samorządowej z jakimkolwiek wnioskiem, nie jest wzywany do uiszczenia zaliczkowo stosownej kwoty na pokrycie kosztów przesłania odpowiedzi. Nie żąda się też ich zwrotu po jej doręczeniu. Zupełnie odmienne potraktowanie obywatela przez sąd i to w sytuacji, kiedy uiszcza on wysoką opłatę sądową, nie wydaje się być zamierzeniem ustawodawcy. Poza tym dotychczasowa praktyka sądowa wskazuje, że od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 1967r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nie były pobierane przez sądy zaliczki na wydatki związane z doręczeniem przez pocztę korespondencji sądowej, natomiast pobierano zaliczki na wszystkie inne wydatki związane z dokonaniem czynności ujętych w art. 4 wymienionej ustawy.

Uchwała Sądu Najwyższego, stanowiąca odpowiedź na przedstawione wyżej pytanie, została opublikowana na str. 3.

M.D.

*

„Czy wierzyciel Skarb Państwa - działający przez sądy i prokuratorów ma obowiązek uiszczania części opłaty egzekucyjnej należnej w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych (art. 45 ust. 5 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w brzmieniu wynikającym z ustawy nowelizującej z 18.09.2001 r. - Dz.U. Nr 130, poz. 1452 ?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 22 marca 2002r., II Cz 188/02, M. Przetucka, K. Bogusz, A. Szwałt)

Przedstawione zagadnienie prawne powstało, jak wskazuje Sąd Okręgowy, w związku z niejednoznacznym brzmieniem art. 45 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o komornikach sądowych i egzekucji ze zmianą, wynikającą z ustawy z dnia 18 września 2001r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 130, poz. 1452). Wykładnia językowa art. 45 ust. 5 i 7 wymienionej ustawy może bowiem stanowić podstawę do wniosku, iż prowadzenie egzekucji na wniosek wierzyciela, którym jest Skarb Państwa – sąd rejonowy, może być uzależnione przez komornika od wniesienia zaliczki na opłatę egzekucyjną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, takie dosłowne rozumienie ust. 5 art. 45 wymienionej ustawy nie uwzględnia intencji ustawodawcy i jest sprzeczne z wykładnią funkcjonalno-systemową art. 45. Ustęp 5 tego artykułu mówi jedynie o możliwości wezwania o zapłatę zaliczki i nie może on znaleźć zastosowania do egzekucji Skarbu Państwa, w tym sądu, bowiem na podstawie art. 45 ust. 6 do tych należności stosuje się wyłącznie przepisy ust. 1 – 3 omawianego art. 45, przy czym wierzyciele zwolnieni od kosztów sądowych przez sąd lub z mocy ustawy nie ponoszą opłaty określonej w ust. 5, zaś z art. 8 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wynika jednoznacznie, że Skarb Państwa jest ustawowo zwolniony od opłat sądowych.

Artykuł 45 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, przed nowelizacją z dnia 18 września 2001 r., uzależniał wszczęcie egzekucji od uiszczenia przez wierzyciela części opłaty stosunkowej i przepis ten dotyczył także egzekucji prowadzonej na polecenie sądu (art. 45 ust. 3 w dawnym brzmieniu). Nieprzekazanie tej opłaty łącznie z poleceniem egzekucyjnym powodowało zwrot polecenia. Wobec zmiany art. 45 i przyjęcia zasady prowadzenia egzekucji bez zaliczki na opłatę egzekucyjną należałoby przyjąć, że wyjątki od tej zasady zawarte w ust. 5 nie dotyczą egzekucji prowadzonej na polecenie sądu, co, jak zaznaczył Sąd Okręgowy, wynika

bezpośrednio z ust. 6 art. 45 cytowanej ustawy. W związku z tym pogląd, że treść art. 45 ust. 7 stanowi wystarczającą podstawę do żądania od sądu zaliczki nie wydaje się uzasadniony. Należałoby przychylić się do stanowiska, że przepis ten został pozostawiony w treści znowelizowanego art. 45 przez niedopatrzenie ustawodawcy.

W ocenie Sądu Okręgowego zastosowana wykładnia funkcjonalna i systemowa jest prawidłowa także z tego względu, że wykładnia językowa prowadzi do nieuzasadnionego różnicowania poszczególnych *stationes fisci* Skarbu Państwa, nakładając tylko na sąd i prokuratora obowiązek uiszczenia opłaty.

M.D.

*

III CZP 25/02

„Czy po wejściu w życie ustawy z dnia 8 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej, o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej - Kodeks handlowy oraz o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. nr 96, poz. 478) ulega zawieszeniu na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. postępowanie sądowe przeciwko zakładowi ubezpieczeń o świadczenie pieniężne stanowiące zobowiązanie, które po ogłoszeniu upadłości zakładu ubezpieczeń przejął zgodnie z przepisem art. 56 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej z brzmieniem nadanym przez art. 1 pkt 56 cyt. na wstępie ustawy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 marca 2002r., I ACz 1607/01, R. Stachowiak, K. Tyczka-Rote, B. Żuber)

Stosownie do treści art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c., sąd zawiesza postępowanie z urzędu, jeżeli w stosunku do strony wszczęte zostało postępowanie upadłościowe, a spór dotyczy przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości. Jednak, jak wskazuje Sąd Apelacyjny, po wejściu w życie ustawy z dnia 7 czerwca 1995r. o działalności ubezpieczeniowej, zmieniona została pozycja Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, który przekształcił się w fundusz spełniający także funkcje

zabezpieczające uzyskanie przysługujących ubezpieczonym świadczeń. Zgodnie z art. 51 ust. 4 pkt 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej w brzmieniu nadanym przez ustawę z 1995r., w przypadku ogłoszenia upadłości zakładu ubezpieczeń do zadań Funduszu należy również zaspokojenie roszczeń osób uprawnionych z tytułu umów ubezpieczenia, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 3 tej ustawy. Stosownie zaś do treści art. 56 ust. 1 ustawy ubezpieczeniowej w nowym brzmieniu, Fundusz przejmuje z masy upadłościowej zakładu ubezpieczeń zobowiązania odszkodowawcze wraz z aktami i wypłaca poszkodowanym i uprawnionym świadczenia z umów ubezpieczenia. Następnie na mocy art. 56 ust. 2 wymienionej ustawy Fundusz niezwłocznie przedstawia syndykowi wypłacone kwoty jako swoją wierzytelność.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, konsekwencją tego musiałoby być przyjęcie, że przedmiot sporu nie wchodzi w skład masy upadłości, a tym samym, że w takich okolicznościach przepis art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. nie miałby zastosowania w wypadku ogłoszenia upadłości zakładu ubezpieczeń. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, prezentowane zapatrywanie może budzić wątpliwości w świetle poglądów doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego z okresu przed wejściem w życie ustawy z dnia 8 czerwca 1995r., cytowanego po tej dacie, bez nawiązania do przepisów ustawy nowelizującej.

M.D.

*

III CZP 26/02

„1. Czy przesłanka faktycznego wspólnego pożycia zawarta w art. 691 k.c. obejmuje również oprócz osób, które pozostawały ze zmarłym najemcą w związku konkubenckim - także inne osoby bliskie, nie wymienione już w tym przepisie (dalsi zstępni), które wspólnie z nim zamieszkiwały, prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, pozostawały w więzi psychicznej i uczuciowej oraz udzielały pomocy bądź sprawowały opiekę?

2. Czy nie stanowi nadużycia prawa dochodzenie przez gminę eksmisji pozostałych po śmierci najemcy jego dalszych zstępnych (wnuków, prawnuków), którzy pozostawali w nim we wspólnym zamieszkiwaniu oraz w

trwałej więzi duchowej i gospodarczej i którzy do chwili śmierci sprawowali nad nim opiekę?

3. Czy wymóg stosowania nowej ustawy do stosunków prawnych powstałych przed wejściem jej w życie (art. 27 ust. 1) odnosi się do zmienionego kręgu osób wstępujących w stosunek najmu określony w art. 691 § 1 k.c., gdy w razie śmierci najemcy przed 10.VII.2001 r. zgodnie z art. 3 k.c. w stosunek ten wstępują osoby określone w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 21 marca 2002r., II Ca 67/02, J. Sielużycki, J. Jakubowska, J. Strzelbicki)

Wątpliwość Sądu Okręgowego powstała w związku z treścią art. 691 § 1 k.c., przywróconego ustawą z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733). Znacząco inaczej określa on bowiem krąg podmiotów uprawnionych do wstąpienia w stosunek najmu po zmarłym najemcy niż poprzednio obowiązujący art. 8 ustawy z dnia 2 lipca 1994r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 120, poz. 787 ze zm.). W porównaniu z art. 8 ust. 1 wymienionej ustawy, treść art. 691 § 1 k.c. nie obejmuje m.in. zstępnych najemcy, nie będących jego dziećmi. Jednocześnie ustawodawca zrezygnował z uprzednio obowiązującego określenia, że uprawniona do wstąpienia w stosunek najmu jest osoba, która faktycznie pozostaje z najemcą we wspólnym „pożyciu małżeńskim”, a zastąpił to sformułowaniem „osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą”. W publikowanych motywach legislacyjnych brak jest uzasadnienia tej zmiany, niejasne zatem pozostaje pojęcie „pożycia” w nowym ujęciu.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że począwszy od kodeksu zobowiązań poprzez kolejne ustawy zmieniał się krąg osób uprawnionych do wstąpienia w stosunek najmu po zmarłym najemcy. Jednak żaden z przepisów poprzednio obowiązujących do dnia 10 lipca 2001r. nie eliminował dalszych zstępnych najemcy z kręgu osób uprawnionych. Celem poszczególnych zmian w ujmowaniu kręgu osób uprawnionych do wstąpienia w stosunek najmu było w istocie umożliwienie określonym osobom dalszego korzystania z mieszkania, nawet wówczas, gdy nie były one związane z najemcą pokrewieństwem, powinowactwem, opieką bądź konkubinatem.

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro w treści art. 691 § 1 k.c. w stosunku do osób pozostających z najemcą w faktycznym pożyciu brakuje dookreślenia, że chodzi o pożycie małżeńskie, cechujące się jednocześnie trzema więziami: duchową, fizyczną i gospodarczą, to uzasadniałoby to wnioskowanie, że ustawodawca zamierzał określeniu „faktyczne pożycie” nadać nową treść. Treść ta w istocie delimituje krąg osób uprawnionych do wstąpienia w stosunek najmu po zmarłym najemcy. Pominięcie we wskazanym przepisie przymiotnika „małżeńskie”, przy uwzględnieniu zasady racjonalnego stanowienia prawa przez ustawodawcę, pozwala domniemywać, że „faktycznego pożycia” w rozumieniu art. 691 § 1 k.c. nie muszą cechować wszystkie trzy więzi, właściwe dla „pożycia małżeńskiego” w rozumieniu art. 23 k.r.o. Nadto nie przemawiają za odmienną wykładnią względy społeczne, jak również fakt, że odmienna interpretacja nie przyczynie się w istocie do „odzyskiwania” lokali mieszkalnych przez wynajmujących, którymi, jak podkreśla Sąd Okręgowy, są w zasadzie gminy.

Kolejną kwestią jest istniejące po stronie wynajmującego uprawnienie do żądania eksmisji z przedmiotowego lokalu osoby, której powództwo o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu zostało oddalone. Wprawdzie wyrok sądu oddalający powództwo nie stoi na przeszkodzie przyznaniu tego lokalu osobie, której powództwo oddalono, to jednak nie są wykluczone sytuacje, kiedy dalsi zstępni najemcy pozbawieni byłiby możliwości zawarcia z wynajmującym umowy najmu z uwagi na brak po jego stronie woli zawarcia takiej umowy. W takim wypadku powództwo o eksmisję wobec dalszych zstępnych, nie mających możliwości zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych w inny sposób, może stanowić nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Stwierdzenie to pozostaje, zdaniem Sądu Okręgowego, w zgodzie z konstytucyjną zasadą ochrony własności, przy uwzględnieniu okoliczności, że tworzenie warunków do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej należy do zadań własnych gminy i może ona w tym celu tworzyć i posiadać zasób mieszkaniowy.

W związku z zakresem kręgu osób uprawnionych do wstąpienia w stosunek najmu powstaje problem przejściowego przepisu art. 27 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów, który stanowi, że przepisy ustawy nowej stosuje się do stosunków powstałych przed jej wejściem w życie. W opinii Sądu Okręgowego, jako że wyrok ustalający wstąpienie w stosunek najmu ma charakter deklaratoryjny, a samo

wstąpienie następuje *ex lege*, z mocy art. 3 k.c. należałoby stosować przepis art. 8 ustawy z dnia 2 lipca 1994r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych w wypadku, gdy śmierć najemcy nastąpiła przed dniem 10 lipca 2001r. Pogląd ten jest także zgodny z zasadą pewności prawa i konstytucyjną zasadą ochrony praw nabytych, zaś stosowanie innej interpretacji powodowałoby pokrzywdzenie tych podmiotów, które w treści przywróconego art. 691 § 1 k.c. nie zostały wprost wymienione.

M.D.

*

III CZP 27/02

„Czy nieruchomości będące własnością bądź pozostające w użytkowaniu wieczystym Zakładu Energetycznego, na których znajdują się stacje transformatorowe i inne urządzenia elektroenergetyczne, połączone przewodami elektroenergetycznymi z nieruchomością będącą przedmiotem postępowania o ustanowienie służebności gruntowej polegającej na prawie korzystania z części budynku i doprowadzenia kabli energetycznych, na której znajdują się podobne urządzenia tworzące tak zwany układ elektroenergetyczny zamknięty – można uznać za nieruchomości władnące w rozumieniu art. 285 § 1 k.c. w związku z art. 145 § 1 k.c. w stosunku do nieruchomości mającej być obciążoną służebnością gruntową?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 12 marca 2002r., I Ca 48/02, P. Bartnik, H. Zygmunt, J. Turek)

W motywach Sąd Okręgowy stwierdził, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się stanowisko, iż art. 145 k.c. może być stosowany w drodze analogii do ustanowienia służebności drogi koniecznej, polegającej na doprowadzeniu linii energetycznej do nieruchomości przez sąsiednie grunty, w celu podłączenia nieruchomości pozbawionej elektryczności do sieci energetycznej. Stany faktyczne w rozpoznawanych wówczas sprawach były typowe, z jednoznacznie określoną nieruchomością władnącą i nieruchomością obciążoną oraz zakresem służebności, który polegał na przeprowadzeniu linii energetycznej przez nieruchomość służebną.

W sprawie natomiast, w której wyłoniło się zagadnienie prawne, zakres służebności jest zasadniczo inny. Podstawowym celem wnioskowanej służebności jest bowiem prawo korzystania z części budynku, w którym jest usytuowana stacja transformatorowa, a uprawnienie do doprowadzania i odprowadzania przewodów energetycznych stanowi jedynie żądanie akcesoryjne. W ocenie Sądu Okręgowego, powstaje w związku z tym wątpliwość, czy taki zakres służebności gruntowej daje podstawę do traktowania innych nieruchomości jako władających, skoro znajdują się na nich podobne urządzenia energetyczne, które funkcjonują samodzielnie. Dla tych nieruchomości wskazanych jako władające nie ma znaczenia czy stacja transformatorowa będzie zlokalizowana na nieruchomości mającej być obciążoną, czy na innej nieruchomości, czy też jej w ogóle nie będzie.

Nie bez znaczenia jest argument Sądu Rejonowego, że w istocie wnioskowana służebność ma służyć sprawniejszemu funkcjonowaniu zakładu energetycznego, a nie zwiększeniu użyteczności konkretnej nieruchomości.

M.D.

*

III CZP 28/02

„Czy w sprawie o podział majątku wspólnego, którego przedmiotem jest między innymi prawo najmu lokalu komunalnego, za który opłacany jest czynsz regulowany, podlega rozliczeniu między byłymi małżonkami wartość tego prawa na przyszłość i czy - w wypadku odpowiedzi twierdzącej - do rozliczenia prawa najmu lokalu komunalnego można stosować odpowiednie zasady ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz.U. 1997 nr 16 poz. 89 ze zm.), bądź też według jakich kryteriów należy ustalić, po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, wartość tego prawa?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 20 marca 2002r., IV Ca 42/02, W. Mikliński, W. Dumanowska, J. Wolski)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, przy dokonywaniu wykładni logicznej i gramatycznej art. 680¹ k.c., dodanego przez art. 26 pkt 8 ustawy z dnia 21 czerwca

2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733), należy dojść do wniosku, że każdy z byłych małżonków ma prawo domagania się ustalenia przez sąd, iż stał się samodzielny najemcą mieszkania, jak też wystąpienia z wnioskiem o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi prawo najmu mieszkania, polegający na przeniesieniu ogółu praw wynikających z umowy najmu określonego lokalu na jednego z dwóch uprawnionych łącznie najemców. Zatem, mimo zmienionego stanu prawnego, zachowało aktualność stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 19 kwietnia 1996r., I CRN 55/96 (S. Dąbrowski, G. Bieniek, Z. Świeboda, OSNC 1996, nr 9, poz. 123), w którym przyjęto, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd może objąć podziałem, wchodzące w skład tego majątku prawo najmu lokalu mieszkalnego. Dokonując podziału tego prawa sąd nie zmienia przedmiotu najmu, a orzeczenie sądu w tym zakresie nie kreuje nowego stosunku prawnego, decyduje jedynie o tym, który z dwojga uprawnionych małżonków, czy też byłych małżonków przejmie to prawo w całości.

Przedmiotem rozważań, zdaniem Sądu Okręgowego, może być w tym przypadku jedynie, któremu z małżonków prawo to przyznać i jaka jest wartość tego prawa. Najem mieszkania posiada bowiem określoną wartość na przyszłość, żaden zaś z przepisów kodeksowych nie stanowi, według jakich kryteriów powinno nastąpić ustalenie wartości prawa najmu lokalu komunalnego, za który płacony jest czynsz regulowany. W ocenie Sądu Okręgowego, może o tym decydować wartość czynszu regulowanego za określony czas, wartość wolnorynkowa czynszów najmu lub wartość różnicy między czynszem regulowanym, a czynszem wolnym za podobny lokal za okres do końca obowiązywania aktualnych przepisów o czynszach regulowanych, tj. do dnia 31 grudnia 2004 r. Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że wartość tego prawa należy odnieść do wartości płaconego czynszu regulowanego i czasu, przez który uprawniony będzie z tego prawa korzystał, a więc maksymalnie za czas jego życia. Pomocne w tym zakresie mogą być zasady określone w ustawie z dnia 28 lipca 1983r. o podatku od spadków i darowizn (Dz.U. Nr 16, poz. 89 ze zm.), które określają, jakkolwiek dla innych celów, wartość świadczeń na czas życia jednej lub więcej osób, przy uwzględnieniu odpowiednich mnożników świadczenia rocznego w zależności od wieku osoby. Zgodnie zaś z tą ustawą zasady te stosuje się odpowiednio do prawa użytkowania, służebności i rent.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że koncepcja obliczania wartości najmu lokalu na podstawie różnicy pomiędzy czynszem regulowanym a wolnym za podobny lokal za okres do końca obowiązywania aktualnych przepisów o czynszach regulowanych wydaje się być błędna. Wyliczona kwota nie jest bowiem określeniem wartości tego prawa a de facto odszkodowaniem za jego pozbawienie. W dodatku nie można obecnie zakładać, że ustawodawca po dniu 31 grudnia 2004r. uwolni ceny czynszów i prawo najmu komunalnego straci wartość ekonomiczną przez to, że najmujący będzie płacić czynsz wolny.

M.D.

*

III CZP 29/02

„Czy wpis konstytucyjny prawa wieczystego użytkowania (art. 27 ustawy o gospodarce gruntami w zw. z art. 29 ustawy o księgach wieczystych i hipotece) jest skutecznie dokonany z datą złożenia wniosku o wpis, czy też z dniem jego technicznego wpisu w księgę wieczystą?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 12 marca 2002 r., IV Ca 64/02, M. Staszów-Greiner, M. Bielska-Wojtaszek, B. Bijak-Filipiak)

W uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia Sąd Okręgowy wskazał, że wpisy hipotek i prawa wieczystego użytkowania gruntu zaliczane są do nielicznych przypadków w systemie prawa cywilnego, kiedy wpis do księgi wieczystej ma znaczenie prawotwórcze. Stosownie bowiem do brzmienia art. 27 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2000r., Nr 46, poz. 543), oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste wymaga wpisu w księdze wieczystej. Zatem dopóki taki wpis nie następuje, nabywca nie staje się użytkownikiem wieczystym. Również do powstania hipoteki, zgodnie z art. 67 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, niezbędny jest wpis w księdze wieczystej. W myśl zaś art. 29 ustawy o księgach wieczystych i hipotece wpis w księdze wieczystej ma moc wsteczną od dnia złożenia wniosku o jego dokonanie. Przy tym, jak zauważył Sąd Okręgowy, przepis ten ze względu na odniesienie do ogółu przepisów nie różnicuje mocy wstecznej wpisu od tego, czy chodzi o wpis konstytucyjny czy

deklaratywny. Z kolei, nadanie mocy wstecznej wpisowi ma doniosłe znaczenie dla praktyki sądów wieczystych, bowiem wpisanemu prawu jawnemu z księgi wieczystej przysługuje domniemanie zgodności z rzeczywistym stanem prawnym już od chwili złożenia wniosku, a nierzadko obserwuje się, że rozpoznawanie spraw w tym postępowaniu nie zawsze następuje z zachowaniem kolejności rozpoznawania wniosków określonych między innymi w art. 626⁶ k.p.c.

M.D.

*

III CZP 30/02

„Czy podstawą wpisu w dziale II księgi wieczystej pozostałych dwóch wspólników spółki cywilnej na prawach wspólności łącznej nieruchomości może być wypowiedzenie udziału w spółce cywilnej trzeciego ze wspólników w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym”?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 5 kwietnia 2002 r., V Ca 41/02, M. Bohdanowicz, J. Sojka-Kardas, D. Soroka)

W uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia prawnego Sąd Okręgowy odwołał się do piśmiennictwa prawniczego, które nie dostarcza jednoznacznej odpowiedzi na postawione pytanie, jak też do niejednolitej praktyki notarialnej w omawianym zakresie.

Prezentowane są różne stanowiska: jeżeli wspólnik, wypowiadając swój wkład na piśmie z podpisem notarialnie poświadczonym traci jednocześnie przymiot wspólnika i nie ma udziału w majątku spółki, wpis może być dokonany na podstawie dokumentu z podpisem notarialnie poświadczonym, natomiast w sytuacji, gdy wspólnik – wypowiadając swój udział – traci przymiot wspólnika, ale pozostaje współwłaścicielem nieruchomości, ustąpienie z kręgu współwłaścicieli wymaga formy aktu notarialnego, w którym występujący wspólnik, powołując się na dokonane wypowiedzenie udziału, przenosi wraz z pozostałymi współwłaścicielami własność nieruchomości na rzecz pozostałych wspólników we współwłasności łącznej; wówczas podstawą wpisu jest akt notarialny.

Prezentowany jest także pogląd, do którego wstępnie przychylił się Sąd Okręgowy, że podstawą wpisu w omawianej sytuacji może być wyrok wydany w sprawie

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, a nie – jak przyjął w sprawie Sąd Rejonowy – wyrok w sprawie o zobowiązanie złożenia oświadczenia woli „w zakresie przeniesienia własności”.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Art. 103 ust. 4 i 5 ustawy z 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872) jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 80 ust. 1 tej ustawy.

(wyrok z dnia 7 lutego 2001 r., V CKN 1490/00, L. Walentynowicz, M. Wysocka, H. Małaniuk, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 119; BSN 2001, nr 4, s. 16; R.Pr. 2001, nr 4, s. 123)

Glosa

Ryszarda Szarka, Samorząd Terytorialny 2002, nr 3, s. 65

Glosowany wyrok dotyczy odpowiedzialności za wypadek komunikacyjny, który miał miejsce w 1996 r. na drodze publicznej, zarządzanej do 1 stycznia 1999 r. przez jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa (Dyrekcję Okręgową Dróg Publicznych), a od dnia 1 stycznia 1999 r. przez jednostkę samorządu terytorialnego – powiat. Zgodnie z art. 103 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872), prawa i obowiązki dotychczasowego zarządcy drogi publicznej przeszły na jego następcę z dniem 1 stycznia 1999 r. Jest to wyjątek od zasady wynikającej z art. 80 wymienionej ustawy, statuującego odpowiedzialność Skarbu Państwa za zobowiązania zlikwidowanych bądź przejętych przez jednostki samorządu terytorialnego państwowych jednostek organizacyjnych.

Glosator, aprobując kierunek rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, podkreślił, że zgodnie z dyspozycją przepisu art. 103 ust. 5 ustawy, powiat jako jednostka samorządu terytorialnego *ipso iure* przejął prawa i obowiązki swego poprzednika w szczególności wynikające z zawartych umów, porozumień oraz decyzji administracyjnych. Jest to – zdaniem autora – translatywne nabycie pochodne.

Odpowiedzialność odszkodowawczą powiatu uzasadnia także fakt, że z dniem 1 stycznia 1999 r. stał się właścicielem „przydzielonych” mu dróg, uzyskując od Skarbu Państwa odpowiednie środki na ich utrzymanie.

W konkluzji glosator zwrócił uwagę na istotny problem, jaki powstaje w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2001 r., K 18/00 (OTK Zb.Urz. 2001, nr 5, poz. 118) w przedmiocie wykładni art. 103 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r.– Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną. Trybunał Konstytucyjny stwierdził w nim, że powiaty nie ponoszą odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody wyrządzone przed ich powstaniem. W konsekwencji zatem istnieje możliwość wzruszenia prawomocnych orzeczeń sądowych w trybie wznowienia postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c.

D.O.

Glosa

Józefa Kremisa, OSP 2002, nr 4, poz. 55.

Glosowane orzeczenie dotyczy określenia podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przez funkcjonariusza państwowego w sytuacji, gdy zadania, które były wcześniej przez niego wykonywane przeszły następnie na inne jednostki, stając się ich zadaniami własnymi.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy chodziło o określenie podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody z tytułu wypadku komunikacyjnego, który wydarzył się na drodze wojewódzkiej, której zarządcą w chwili zdarzenia była Okręgowa Dyrekcja Dróg Publicznych. Na podstawie art. 417 k.c. odpowiedzialność tą ponosił Skarb Państwa. W toku procesu nastąpiła zmiana stanu prawnego w zakresie zarządzania drogami publicznymi. Z dniem 1 stycznia 1999 r. droga stała się własnością powiatu, w związku z czym powstał problem, czy następca prawny przejął zobowiązania powstałe z tytułu czynu niedozwolonego.

Zdaniem autora, błędne jest stanowisko Sądu Najwyższego uznające istnienie wzajemnego stosunku pomiędzy art. 80 ust. 1 i art. 103 ust. 4 i 5 – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną; świadczy o tym miejsce wskazanych przepisów, ich treść oraz zakres. Art. 80 ust. 1 znajduje się w rozdziale pt. „Rozliczenia finansowe” i odnosi się do zobowiązań finansowych o charakterze

budżetowym ciążących na jednostkach państwowych, nie mieszczą się więc w nim zobowiązania o charakterze *ex delicto*.

Inny – szerszy przedmiotowo – jest natomiast zakres art. 103 ust. 4 i 5, który reguluje przejście praw i obowiązków związanych z działalnością zarządcy drogi w zakresie jego zadań i kompetencji. Jeżeli zatem zakresy przedmiotowe porównywanych regulacji prawnych krzyżują się, mając jedynie elementy wspólne, ale żaden z nich nie zawiera się bez reszty w drugim, to przepisów takich nie można ujmować w relacji *lex specialis - lex generalis*.

Zdaniem autora, przyjęta przez Sąd Najwyższy wykładnia logiczno-językowa omawianych przepisów uznająca przejście zobowiązań z tytułu czynów niedozwolonych na następców prawnych narusza konstytucyjną zasadę ochrony samodzielności jednostek samorządu terytorialnego wyrażoną w art. 165 ust. 2. Na poparcie tej tezy autor przywołał następujące argumenty:

Po pierwsze, nie jest możliwe przerzucanie odpowiedzialności deliktowej na inny samodzielny podmiot, który nie istniał w chwili powstania węzła obligacyjnego, w sytuacji, gdy wciąż funkcjonuje dotychczasowy dłużnik. Sukcesja byłaby pożądana w przypadku likwidacji podmiotu zobowiązanego ze względu na ochronę drugiej strony tegoż stosunku.

Po drugie, sukcesja może wynikać jedynie ze stosunków prawnych o charakterze trwałym, trudno byłoby bowiem (niejednokrotnie bez zachowania ciągłości) realizować uprawnienia i obowiązki związane np. z zarządaniem drogami bez przeniesienia tych uprawnień i obowiązków na następcę dotychczasowego zarządcy. Zachowanie ciągłości takich stosunków, jak i ochrona drugiej strony stosunku prawnego, wymaga jednoczesnego określenia podmiotu wstępującego w miejsce dotychczasowej strony.

Po trzecie, sukcesji musi towarzyszyć przyjęcie mienia przysługującego poprzednikowi prawnemu. W przepisach regulujących sukcesję w zakresie zarządania drogami nie sposób dopatrzeć się środków finansowych na pokrycie odszkodowań wynikających z deliktów poprzednika prawnego.

Po czwarte, przeciwko przyjętej przez Sąd Najwyższy sukcesji przemawia charakter omawianych zobowiązań. Nie można bowiem zapominać, że odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu czynu niedozwolonego nie ogranicza się jedynie do kompensacji; pełni ona także funkcję represyjną w stosunku do

bezpośredniego sprawcy szkody oraz prewencyjną wobec jednostki organizacyjnej odpowiedzialnej za stan dróg.

Na poparcie swoich tez autor przywołał stanowiska Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2001 r., K 18/00 (OTK Zb. Urz. 2001, nr 5, poz. 118) oraz Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1999 r., III CZP 11/99 (K. Kołakowski, I. Koper, M. Sychowicz, OSNC 2000, nr 1, poz. 2).

Ł.P.

*

Spowodowanie opublikowania materiału prasowego – w rozumieniu art. 38 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) – obejmuje także niezbędne czynności związane z redagowaniem, opracowywaniem lub przygotowywaniem materiału prasowego do druku.

(wyrok z dnia 23 lutego 2001 r., II CKN 587/00, E. Skowrońska-Bocian, T. Żyznowski, A. Niedużak, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 123 ; BSN 2001, nr 4, s. 17; R.Pr. 2001, nr 4, s. 123)

Glosa

Marka Kowalskiego, PPH 2002, nr 4, s. 47

Glosowany wyrok Sądu Najwyższego dotyczy naruszenia dóbr osobistych wskutek publikacji materiału prasowego.

Glosator zaaprobował przedstawione w tezie wyroku zapatrywanie Sądu Najwyższego co do zasady, krytycznie odnosząc się do sposobu sformułowania tezy i treści uzasadnienia. Podkreślił, że odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa wskutek publikacji materiału prasowego na podstawie art. 38 Prawa prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, która spowodowała opublikowanie tego materiału – także wydawca. Osoby te majątkowo odpowiadają solidarnie. Glosator zauważył, że przy publikacji materiału prasowego uczestniczą także osoby, których udział jest konieczny w całym procesie wydawniczym, ale ogranicza się jedynie do czynności o charakterze technicznym i dlatego powstaje problem odpowiedzialności tych osób za publikację prasową.

Zdaniem glosatora, teza głosowanego orzeczenia – sformułowana ogólnikowo – nie rozstrzyga zasadniczych wątpliwości związanych z zakresem podmiotowym odpowiedzialności cywilnej za publikację materiału prasowego, ale daje podstawy do szerokiego ujęcia kręgu tych osób, gdyż odwołuje się do kryterium niezbędnych czynności związanych z redagowaniem, opracowaniem lub przygotowaniem materiału prasowego. Odpowiedzialność cywilna za naruszenie prawa spowodowane publikacją materiału prasowego ponosi, jak podkreślił autor glosy, każda osoba, która w procesie wydawniczym dokonała tych niezbędnych czynności, jeżeli miała lub mogła mieć faktyczny wpływ na treść tego materiału.

Glosator skrytykował stanowisko Sądu Najwyższego, który zdecydowanie wykluczył odpowiedzialność cywilną redaktora za treść reklam i ogłoszeń prasowych, gdyż nie jest to materiał redakcyjny. W ocenie glosatora, regulacja prawna Prawa prasowego nie daje podstaw do przyjęcia takiej tezy, a rozróżnianie materiału redakcyjnego od publikacji komercyjnych nie znajduje podstaw normatywnych i nie może bezpośrednio wpływać na ograniczenie odpowiedzialności cywilnej środków masowego przekazu za publikacje prasowe. Odpowiedzialność cywilna redaktora i wydawcy za treść ogłoszeń i reklam jest wyłączona, jeżeli ich publikacja następuje zgodnie z art. 36 Prawa prasowego (art. 42 ust. 2 Prawa prasowego). Ogłoszenia i reklamy nie mogą być zatem sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, a takimi są – w ocenie glosatora – takie, które, naruszają określone dobra osobiste jednostki.

Prawo prasowe, jak podkreślił autor glosy, nie daje podstaw do konstruowania generalnej zasady, wyłączającej wszelką odpowiedzialność redaktora i wydawcy za treść reklam i ogłoszeń. Wydawca i redaktor ponoszą odpowiedzialność cywilną za treść publikowanych materiałów komercyjnych na zasadach ogólnych, a art. 42 ust. 2 Prawa prasowego wyłącza odpowiedzialność tych osób za nieprawdziwe przedstawienie określonych zjawisk, będących przedmiotem reklamy i ogłoszenia.

M.K.

*

Nabywca nieruchomości – opierający swoje przekonanie, że zbywca jest ujawniony w księdze wieczystej jako właściciel zgodnie z rzeczywistym stanem

prawnym, na prawomocnym orzeczeniu oddalającym wniosek innej osoby o wpisanie jej do księgi wieczystej jako właściciela – jest nabywcą w dobrej wierze.

(wyrok z dnia 27 marca 2001 r., IV CKN 274/00, K. Kołakowski, E. Skowrońska-Bocian, J. Kremer, OSNC 2001, nr 11, poz. 167; BSN 2001, nr 10, s. 9; R.Pr. 2001, nr 6, s. 117; Rej. 2001, nr 11, s. 164; MoP 2001, nr 24, s. 1222)

Glosa

Adama Szpunara, Rejent 2002, nr 2-3, s. 113

Glosowane orzeczenie, zdaniem autora, pozwoliło na uściślenie pojęcia dobrej wiary jako przesłanki działania rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Komentator zajął się szczegółowym omówieniem dwóch zagadnień spośród wielu poruszanych w uzasadnieniu wyroku. Po pierwsze, czy nabywcy nieruchomości byli w dobrej wierze w chwili nabycia, i po drugie, jakie znaczenie ma okoliczność, że ci nabywcy byli przez wiele lat dzierżawcami spornej nieruchomości.

Na pierwsze z postawionych pytań Sąd Najwyższy odpowiedział twierdząco. Autor w pełni zgodził się z tym stanowiskiem, przypominając jednocześnie wiadomości na temat przesłanek działania rękojmi. W odniesieniu do drugiego zagadnienia glosator również podzielił pogląd wyrażony w omawianym orzeczeniu. Sąd Najwyższy podkreślił mianowicie, że okoliczność, iż pozwani (nabywcy) byli przez wiele lat dzierżawcami spornej nieruchomości od Skarbu Państwa, nie wyłącza dobrej wiary nabywców nieruchomości.

Autor zwrócił przy tym uwagę na związane z glosowanym orzeczeniem zagadnienie natury ogólnej. Wobec niedoskonałości systemu ksiąg wieczystych, instytucja rękojmi ma służyć złagodzeniu ujemnych skutków reglamentacji sankcjonującej pozaksięgowe zmiany stanu prawnego, dlatego też powinien być skutecznie chroniony nabywca, który działa w zaufaniu do treści księgi wieczystej. Zdaniem autora, należy odrzucić zapatrywanie, że nabywca powinien nie tylko zapoznać się z treścią księgi wieczystej, ale także z tym, w którym posiadaniu znajduje się nieruchomość.

E.S.

Dopuszczalne jest udzielenie prokury jednej osobie z zastrzeżeniem, że może ona działać tylko łącznie z członkiem zarządu spółki lub współnikiem.

(uchwała z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CZP 6/01, G. Bieniek, M Wysocka, K. Zawada, OSNC 2001, nr 10, poz. 148, BSN 2001, nr 4, s. 12, R.Pr. 2001, nr 4, s. 122, Wokanda 2001, nr 6, s. 4; Wokanda 2001, nr 9, s. 2, Pr.Bank. 2001, nr 10, s. 25, MoP 2001, nr 16, s. 831)

Glosa

Zbigniewa Kuniewicza, OSP 2002, nr 4, poz. 54

Glosa Z. Kuniewicza jest już piątą glosą do tej ważnej uchwały Sądu Najwyższego. Wcześniej glosy opracowali także: J.P. Naworski (MoP 2001, nr 22, s. 1134), A. Gierat (OSP 2001, nr 12, poz. 179; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 1, s. 27), P. Bielski (PPH 2001, nr 12, s. 43; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 1, s. 29) oraz M. Jasiakiewicz (PPH 2002, nr 3, s. 44; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 4, s. 24). Uwzględnił ją także Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Palestra 2001, nr 11-12, s. 203).

Zdaniem autora omawianej glosy, Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że w przypadku reprezentacji łącznej wymóg łącznego działania jest spełniony, jeżeli oświadczenie woli, razem z członkiem zarządu, złoży jeden z łącznie upoważnionych prokurentów (przy założeniu, że jest wielu prokurentów). Jednak argumentacja Sądu Najwyższego odnosząca się do możliwości działania prokurenta łącznego w ramach reprezentacji mieszanej spółki jest – zdaniem glosatora – chybiona, istotą rozstrzyganego zagadnienia jest bowiem nie to, czy prokurent łączny może reprezentować spółkę współdziałając z członkiem zarządu bądź współnikiem, ale czy jego prawo do reprezentacji czynnej spółki może być realizowane wyłącznie przy udziale innych osób. Nie jest to więc problem reprezentacji mieszanej, lecz problem reprezentacji łącznej.

Zdaniem autora, należy rozważyć, czy skutki prawne przy reprezentacji mieszanej nie należałoby oceniać tak samo, jak ocenia się skutki zdekompletowania składu zarządu w spółce kapitałowej. Jeżeli więc zarząd spółki jest np. dwuosobowy i

obowiązuje łączny sposób reprezentacji, to wygaśnięcie mandatu jednego z członków zarządu nie powoduje utraty mandatu pozostałego zarządcy (w ograniczonym zakresie będzie on mógł nawet reprezentować spółkę), ale zaistniały stan będzie niezgodny ze stanem prawnym. Usunięcie tej niezgodności będzie wymagało powołania nowego członka zarządu albo też zmiany umowy (statutu) spółki.

W ocenie glosatora, Sąd Najwyższy udzielając pozytywnej odpowiedzi na zadane mu pytanie prawne uznał, że nie jest możliwe udzielenie prokury łącznej jednej osobie, gdyż potrzebne jest jeszcze współdziałanie z członkiem zarządu lub współnikiem. Ten aspekt zagadnienia jednak, zdaniem autora, podważa trafność uchwały, prokura należy bowiem do tej kategorii czynności prawnych, które nie mogą na podstawie art. 353¹ k.c. być swobodnie kształtowana mocą woli stron; autonomia woli pozwala na swobodne kształtowanie sposobu reprezentacji spółki przez prokurentów jedynie w razie udzielenia prokury kilku osobom. Dopuszczalne jest wówczas postanowienie, że niektórzy z nich mogą działać samodzielnie, inni zaś łącznie.

Reasumując, autor stwierdził, że ustanowienie stosunku prawnego prokury o treści przyjętej przez Sąd Najwyższy jest niedopuszczalne.

Ł.P.

*

Dokumenty wymienione w art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.) stanowią podstawę wpisu hipoteki na użytkowaniu wieczystym, przysługującym dłużnikowi banku, jeżeli oświadczenie woli o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku złożone zostało w formie aktu notarialnego.

(uchwała z dnia 21 czerwca 2001 r., III CZP 21/01, St. Dąbrowski, H. Pietrzkowski, J. Kremer, OSNC 2002, nr 1, poz. 5, BSN 2001, nr 6, s. 7; Wokanda 2001, nr 10, s. 7; MoP 2001, nr 22, s. 1129; Pr.Bank. 2001, nr 12, s. 13; R.Pr. 2002, nr 1, s. 94; Rej. 2002, nr 1, s. 140)

Glosa

Stanisława Rudnickiego, Monitor Prawniczy 2002, nr 8, s. 372

Glosowana uchwała dotyczy wykładni art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, który po nowelizacji ustawą z dnia 9 kwietnia 1999 r. o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 40 poz. 399) stanowi, że oświadczenie stwierdzające udzielenie kredytu, pożyczki pieniężnej, ich wysokość i warunki spłaty jest podstawą wpisu hipoteki na nieruchomości dłużnika banku.

Nie aprobuje argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu uchwały, autor glosy zajął stanowisko, że znowelizowany przepis art. 95 Prawa bankowego przywraca tzw. uproszczony tryb ustanowienia hipoteki umownej dla zabezpieczenia wierzytelności banków z tytułu kredytów i pożyczek bankowych – znany również ustawie z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1992 r., Nr 72, poz. 359 ze zm.). Polega on na przyznaniu dokumentom bankowym, spełniającym wymagania przewidziane w tym przepisie, kwalifikacji uprawniającej do wpisu na ich podstawie hipoteki. Zatem art. 95 Prawa bankowego na zasadzie *lex specialis derogat legi generali* wyłącza stosowanie art. 32 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, zgodnie z którym do wpisu ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości konieczny jest dokument obejmujący oświadczenie właściciela nieruchomości o ustanowieniu tego prawa i tym samym art. 245 § 2 k.c., który wprowadza obowiązek zachowania formy aktu notarialnego.

Autor nie zakwestionował poglądu, że uprawnienia banków w zakresie zabezpieczenia ich wierzytelności mają charakter cywilnoprawny, co wiąże się z koniecznością zapewnienia w stosunkach cywilnoprawnych równości stron i w konsekwencji objęcia ochroną dłużnika, który w stosunkach z bankiem, mającym ekonomiczną przewagę, jest stroną słabszą. Powyższe racje nie mogą jednak – zdaniem glosatora – stanowić podstawy do odmowy wykładni zgodnej z przyjętymi powszechnie regułami.

W konkluzji autor podkreślił, że skutki podjętej uchwały podważą zgodność z rzeczywistym stanem prawnym stanu prawnego ujawnionego w księgach wieczystych przez wpis hipoteki na podstawie art. 95 Prawa bankowego bez osobnego

oświadczenia właściciela nieruchomości o ustanowieniu hipoteki, złożonego w formie aktu notarialnego.

D.O.

Glosa

Adama Szpunara, Rejent 2002, nr 2-3, s. 121

Autor w pełni zaaprobował tezę uchwały oraz wspierające ją uzasadnienie.

W glosie zastanawiał się nad pytaniem, jakie dokumenty są obecnie potrzebne do dokonania wpisu hipoteki umownej na rzecz banku z tytułu udzielonego kredytu czy pożyczki pieniężnej. Dokonał szczegółowej analizy kolejnych etapów rozumowania Sądu Najwyższego, powtarzając w zasadzie argumenty zawarte w uzasadnieniu uchwały. Podkreślił, że art. 95 Prawa bankowego nie określa formy oświadczenia woli podmiotu ustanawiającego hipotekę. Za trafne uznał odrzucenie przez Sąd Najwyższy wykładni idącej w kierunku powielania zapatrywania wykształconego pod rządem dawnego prawa bankowego i zaznaczył, że u podstaw zmian wprowadzonych do obowiązującego prawa bankowego występuje założenie, iż szczególne uprawnienia banków w zakresie zabezpieczenia ich wierzytelności mają charakter cywilnoprawny. Oznacza to konieczność uszanowania zasady równości stron.

W związku z tym, zdaniem autora, ustawodawca zdecydował się na gruntowną zmianę Prawa bankowego w celu zapewnienia jego zgodności z Konstytucją. Mianowicie, przepis art. 64 ust. 2 Konstytucji zapewnia równą dla wszystkich ochronę własności i innych praw majątkowych. Wynikają z tego określone konsekwencje, jeśli chodzi o formę ustanowienia hipoteki przez dłużnika bankowego, będącego właścicielem nieruchomości. Według glosatora, ustanowienie hipoteki powinno nastąpić zgodnie z regułą przyjętą przez art. 245 k.c., czyli niezbędną przesłanką dokonania wpisu jest złożenie oświadczenia woli przez dłużnika banku w formie aktu notarialnego.

Autor podkreślił, że przepis art. 95 Prawa bankowego swą regulacją nie obejmuje formy ustanawiania hipoteki, stwierdza jedynie, jakie dokumenty są podstawą do dokonania odpowiedniego wpisu.

W konkluzji autor poczynił kilka refleksji ogólnych. Zauważył, że cechą charakterystyczną zmian w systemie prawa bankowego jest niespójność przyjmowanych rozwiązań. Prawo bankowe nie powinno też zawierać rozwiązań sprzecznych z zasadami prawa cywilnego – przede wszystkim z zasadą równorzędności podmiotów występujących w obrocie, a zatem art. 95 Prawa bankowego nie można rozpatrywać bez powiązania z innymi przepisami obowiązującego prawa.

E.S.

*

Organ jednostki wymienionej w art. 39 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r o samorządzie gminnym, upoważniony przez radę gminy do załatwienia indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej, może z mocy art. 268a k.p.a. udzielić pełnomocnictwa administracyjnego pracownikowi kierowanej jednostki do załatwiania spraw w jego imieniu.

(postanowienie z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 880/00, Z. Strus, K. Zawada, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2002, nr 3, poz. 33; BSN 2001, nr 10, s. 12; R.Pr. 2002, nr 2, s. 121)

Glosa

Ryszarda Szarka, OSP 2002, nr 4, poz. 56

Autor podkreślił, że ustawa o samorządzie gminnym w sposób mało precyzyjny określa kompetencje poszczególnych organów gminnych. Często zdarza się, że kompetencje te wymieniają ustawy szczególne. Ma to istotne znaczenie, bowiem w świetle obowiązującego prawa wydanie decyzji przez organ niewłaściwy skutkuje jej nieważnością zgodnie z art. 156 § 1 pkt 1 k.p.a.

Taką ustawą szczególną jest ustawa z dnia 4 września 1997 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności (jedn. tekst: Dz.U. z 1999 r. Nr 65, poz. 746 ze zm.). Przyznaje ona prawo do wydawania decyzji przewodniczącemu zarządu gminy w sprawach związanych z użytkowaniem wieczystym w sytuacji, gdy użytkowanie to ustanawiane

jest na nieruchomości stanowiącej własność jednostki samorządu terytorialnego. Nie oznacza to jednak, że przewodniczący zarządu nie jest legitymowany do sędowania swych uprawnień na inne podmioty.

Kontrowersyjnym problemem jest natomiast, czy zastępca dyrektora zarządu geodezji i katastru miejskiego, działający na mocy upoważnienia dyrektora, któremu kompetencje przyznała w trybie uchwały rada miejska, może podejmować decyzje w sprawach indywidualnych związanych z ustanawianiem prawa wieczystego użytkowania. Autor nie w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego. Jego zdaniem, w ramach realizacji procesu decentralizacji administracji publicznej ustawodawca w art. 39 ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym co prawda zezwolił radzie gminy na udzielanie upoważnień organom wykonawczym jednostek pomocniczych, tj. sołtysom, zarządom dzielnic (osiedli), dyrektorom) do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej, ale mogły to być jedynie sprawy ściśle oznaczone, określone w sposób jednoznaczny treścią uchwały i dostosowane do zadań danej jednostki.

W związku z tym, zdaniem glosatora, rada miejska nie mogła upoważnić w 1991 r. zarządu geodezji i katastru miejskiego do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej w sprawach wynikających z ustawy z 1997 r. o przekształceniu wieczystego użytkowania, gdyż ustawa ta jeszcze nie funkcjonowała, a sprawy z niej wynikające nie mogły być przedmiotem uchwały rady pochodzącej z 1991 r. Jego zdaniem, nie ma przy tym przeszkód do uznania zarządu geodezji i katastru miejskiego za gminną jednostkę organizacyjną w rozumieniu art. 9 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, powołaną do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej. Nie jest on natomiast organem administracji publicznej w rozumieniu art. 5 § 2 pkt 3 k.p.a., wbrew temu co twierdzi Sąd Najwyższy. Zarząd ten można uznać za organ gminy i zarazem za organ administracji publicznej jedynie zakresie udzielonego mu upoważnienia do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej. W związku z tym, skoro dyrektor zarządu został upoważniony przez radę gminy do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej, mógł z mocy art. 268a k.p.a. udzielić pełnomocnictwa administracyjnego pracownikowi kierowanej przez siebie jednostki do załatwiania spraw w jego imieniu.

Konkludując autor glosy stwierdził, że ustawowa kompetencja, przysługująca przewodniczącemu zarządu gminy do wydania decyzji administracyjnych wynikających z ustawy o przekształceniu wieczystego użytkowania, może być w konkretnym przypadku dekoncentrowania w drodze udzielenia upoważnienia jednostce organizacyjnej gminy w trybie art. 268a k.p.a., jeżeli nie istnieje uchwała rady gminy przenosząca to uprawnienie na inny organ. Zdaniem autora, zbieg uprawnień dekoncentracyjnych w zakresie przekazywania kompetencji oznaczonym jednostkom organizacyjnym gminy do załatwienia indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej przysługujących zarówno radzie gminy, jak również przewodniczącemu zarządu gminy w tych samych kwestiach, może prowadzić do niejasności w stosowaniu prawa.

Ł.P.

*

Określenie przez strony terminu przewidzianego w art. 389 k.c. w ten sposób, że umowa przyrzeczona zostanie zawarta po dopełnieniu przez jedną ze stron formalności umożliwiających zawarcie umowy definitywnej, wymaga ustalenia przez sąd orzekający istoty i charakteru tych formalności, a następnie oceny, czy ich wynik – przy dochowaniu należytej staranności – możliwy jest z góry do określenia i uznania za niewątpliwy.

(wyrok SN z dnia 5 września 2001 r., I CKN 214/99, T. Żyżnowski, A. Górski, B. Myszka, Wokanda 2002, nr 2, s. 8)

Glosa

Marcina Krajewskiego, OSP 2002, nr 4, poz. 57

Glosowane orzeczenie dotyczy sposobu określania terminu w umowie przedwstępnej. W pierwszej części glosy autor omówił szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i innych sądów dotyczących tego zagadnienia. Opowiedział się za liberalnym stanowiskiem, dopuszczającym nieprecyzyjne określanie tego terminu za pomocą takich określeń jak „po żniwach”, „na wiosnę” itp.

Według glosatora, ocena stanowiska Sądu Najwyższego zależy od przyjęcia założenia, jakim kierował się ustawodawca wprowadzając konieczność określenia w umowie przedwstępnej terminu zawarcia umowy stanowczej. Dają się wyróżnić dwa poglądy.

Zgodnie z pierwszym, gdyby termin nie został oznaczony, uprawniony zgodnie z art. 455 k.c. mógłby domagać się niezwłocznego zawarcia umowy przyrzeczonej, co pozostawałoby w sprzeczności z celem, dla którego strony decydują się na zawarcie umowy przedwstępnej, jakim jest upływ stosownego okresu czasu.

Według drugiego poglądu, gdyby termin nie został oznaczony, strony mogłyby pozostawać zobowiązane do zawarcia umowy przyrzeczonej przez czas nie określony, co byłoby dla nich i dla potrzeb obrotu niekorzystne.

Glosator uważa, że termin określony w umowie przedwstępnej jest jedynie terminem spełnienia świadczeń, a nie terminem końcowym, z którego upływem wygasają zobowiązania stron. Czas trwania zobowiązań wynikających z umowy przedwstępnej, podobnie jak i innych zobowiązań wynikających z innych źródeł, ograniczony jest wyłącznie przez instytucję przedawnienia. Tak więc nadejście terminu określonego w umowie przedwstępnej powoduje rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 390 § 3 k.c.

Wobec powyższego należy uznać, że jedynym celem wymogu określenia terminu zawarcia umowy przyrzeczonej jest wyeliminowanie skutku z art. 455 k.c. w postaci możliwości wezwania do niezwłocznego wykonania zobowiązania. Zdaniem autora, nieprecyzyjne określenie terminu zawarcia umowy przyrzeczonej prowadzi do znacznie większej niepewności niż w sytuacji, gdyby strony w ogóle nie oznaczyły terminu spełnienia świadczenia, gdyż wówczas termin przedawnienia zacząłby swój bieg w chwili powstania zobowiązania.

Ł.P.

prawo cywilne procesowe

Dopuszczalna jest droga sądowa do dochodzenia roszczenia o zwrot wyegzekwowanej przez gminę w trybie egzekucji administracyjnej należności od rodzica za pobyt jego małoletniego dziecka w izbie wytrzeźwień.

(uchwała z dnia 8 listopada 2000 r., III CZP 36/00, H. Ciepła, B. Czech, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2001, nr 6, poz. 80; BSN 2000, nr 11, s. 10; Wokanda 2001, nr 2, s. 4; R.Pr. 2001, nr 2, s. 110)

Glosa

Krzysztofa Knoppka, Przegląd Sądowy 2002, nr 4, s. 108

Glosowana uchwała dotyczy problemu obrony dłużnika na drodze sądowej przed egzekucją administracyjną świadczeń pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym. Autor zgodził się co do zasady z tezą omawianego orzeczenia i zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego o niedopuszczalności powództwa ojca dziecka o ustalenie, że należność dochodzona przez gminę nie istnieje. Zarzucił jednak brak w omawianej uchwale spostrzeżenia, że przedmiotem pytania prawnego była sytuacja, w której sporna należność została już przez gminę wyegzekwowana, a powód domagał się przed sądem jej zwrotu. Autor uznał za oczywiste, że nie sposób bronić się na drodze sądowej przed egzekucją administracyjną powództwem ustalającym, jeżeli postępowanie egzekucyjne zostało zakończone.

Następnie autor zastanawiał się, czy powodowi w niniejszej sprawie przysługiwało w toku egzekucji administracyjnej powództwo przeciwko gminie o ustalenie nieistnienia należności, oparte na przepisie art. 189 k.p.c. Przedstawił poglądy doktryny na ten temat i opowiedział się przeciwko możliwości uruchamiania powództwa o ustalenie na podstawie wskazanego artykułu jako środka obrony przed egzekucją administracyjną wszelkich należności cywilnoprawnych.

Zwrócił uwagę na brak w uchwale wskazania ewentualnej podstawy prawnej powoda, tj. rodzica dochodzącego zwrotu wyegzekwowanych od niego kosztów pobytu dziecka w izbie wytrzeźwień. Problem ten uznał za zasadniczy w omawianej sprawie, gdyż jeżeli roszczenie takie w ogóle by nie istniało, nie można byłoby przypisywać mu podległości drodze sądowej. W konsekwencji glosator stwierdził, że roszczenie powoda mogło opierać się jedynie na art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c.

Glosator zgodził się ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale, że obie strony sporu (powód i gmina) są równorzędnymi podmiotami łączącego je stosunku prawnego, nie przyznał natomiast racji Sądowi Najwyższemu, który podnosił, że

powód nie twierdził, iż należność pozwanej gminy za pobyt jego syna w izbie wytrzeźwień nie istnieje. Powód wywodził, że nie ponosi za tę należność odpowiedzialności, gdyż wszystkie obowiązki majątkowe związane z dzieckiem pochłaniał jego – zasądzony przez sąd – obowiązek alimentacyjny.

E.S.

*

Pełnomocnikiem procesowym osoby fizycznej może być radca prawny, który wykonuje zawód w spółce wymienionej w art. 8 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. (Dz. U. Nr 19, poz. 145 ze zm.) i jednocześnie pozostaje w stosunku pracy w charakterze pracownika naukowego lub naukowo-dydaktycznego.

(uchwała z dnia 9 maja 2001 r., III CZP 13/01, G. Bieniek, S. Dąbrowski, J. Kremer OSNC 2001, nr 12, poz. 169; BSN 2001, nr 5, s. 6; Wokanda 2001, nr 6, s. 5; Wokanda 2001, nr 10, s. 5; MoP 2001, nr 18, s. 931; R.Pr. 2001, nr 5, s. 120; Rej. 2002, nr 2-3, s. 145)

Glosa

Kazimierza Korzana, Rejent 2002, nr 2-3, s. 129

Komentowana uchwała dotyczy problematyki ograniczenia możliwości świadczenia pomocy prawnej przez radcę prawnego osobom fizycznym, gdy wykonuje on zawód w ramach stosunku pracy. Przepis art. 89 § 3 k.p.c. nakłada na radcę prawnego obowiązek złożenia oświadczenia, że nie pozostaje on w stosunku pracy. Według Sądu Najwyższego, w przepisie tym nie sprecyzowano, jakich stosunków pracy dotyczyć ma oświadczenie. W konsekwencji stwierdzono, że radca prawny, który pozostaje w stosunku pracy w charakterze pracownika naukowego lub naukowo-dydaktycznego, może świadczyć pomoc prawną osobom fizycznym.

Autor w swojej glosie omówił natomiast koncepcję powszechnego dostępu do sądu oraz kwestie wyboru pełnomocnika procesowego. Przedstawił regulacje prawne i poglądy doktryny dotyczące tych zagadnień występujące np. w Czechosłowacji, Związku Radzieckim, Niemczech i innych krajach. W dalszej części glosy autor stwierdził, że wpis konstytucyjny zamyka bramy sądownictwa przed wiedzą

prezentowaną przez naukowców nie wpisanych na listę radców prawnych czy listę adwokacką. Uznał takie zamykanie za wysoce szkodliwe i niezgodne z Konstytucją.

W konkluzji autor stwierdził, że nie może zgodzić się z tezą, iż brak wpisu konstytucyjnego na listę radców prawnych, w rozumieniu ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r., przesądza o niedopuszczalności dokonania przez zainteresowany podmiot wyboru obrońcy procesowego spośród samodzielnych pracowników naukowych wydziału prawa.

Można na marginesie zaznaczyć, że glosa autora pozostaje w bardzo luźnym związku z glosowaną uchwałą.

E.S.

*

Okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji, o których mowa w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c., powinny być – podobnie jak pozostałe elementy przewidziane w tym przepisie – przedstawione w wydzielonej części kasacji, jako odrębny element pisma procesowego.

(postanowienie z dnia 30 maja 2001 r., III CZ 36/01, J. Gudowski, B. Czech, J. Kremer, OSNC 2002, nr 2, poz. 22; BSN 2001, nr 11, s. 16; R.Pr. 2002, nr 1, s. 97, Wokanda 2002, nr 2, s. 8)

Glosa

Andrzeja Zielińskiego, Radca Prawny 2002, nr 2, s. 116

Glosator krytycznie odniósł się do stanowiska Sądu Najwyższego w kwestii układu skargi kasacyjnej. W jego ocenie, żaden z przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie wskazuje na obowiązek zachowania odpowiedniej kolejności poszczególnych wymagań formalnych i wyodrębniania ich na elementy, co sugeruje, że układ pisma procesowego jest dla ustawodawcy sprawą obojętną. Zatem każda skarga kasacyjna, spełniająca warunki przewidziane w art. 393³ k.p.c., bez względu na ich zlokalizowanie, spełnia wymagania formalne. Nie można więc odrzucić kasacji, jeżeli z jej treści wyraźnie wynikają: oznaczenie orzeczenia sądu drugiej instancji, zakres zaskarżenia, okoliczności uzasadniające jej rozpoznanie, podstawy wraz z ich

uzasadnieniem oraz wnioski, a ponadto spełnia ona wymagania przewidziane dla pisma procesowego (art. 126 k.p.c.).

W konkluzji autor glosy doszedł jednak do wniosku, że dla osiągnięcia pożądanego przez autora kasacji skutku, czytelność i przejrzystość pisma procesowego ma istotne znaczenie, dlatego wydaje się zasadne zachowanie pewnej chronologii skargi kasacyjnej z wyraźnym zaznaczeniem jej poszczególnych elementów. W tym zakresie zaaprobował więc stanowisko Sądu Najwyższego.

D.O.

ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE

Art. 6 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 3, poz. 17 ze zm.)

Przejęcie przedsiębiorstwa na zasadzie przepisu art. 2 lub 3 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 3, poz. 17 ze zm.) oznacza przejęcie z mocy samego prawa całego przedsiębiorstwa, tj. wraz z jego majątkiem w najszerszym znaczeniu, bez wyłączenia jakichkolwiek obiektów stanowiących w momencie przejścia niezbędne do prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa składniki, bez względu na to czyją są własnością.

(postanowienie SN z dnia 25 lipca 2001 r., I CKN 1350/98, T. Wiśniewski, T. Żyżnowski, J. Górski, OSNC 2002, nr 3, poz. 41; BSN 2001, nr 10, s. 13; IC 2002, nr 1, s. 53; PUG 2002, nr 2, s. 28; R.Pr. 2002, nr 2, s. 119)

Przepisy ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 3, poz. 17 ze zm.) nie dają podstaw do wniosku, iż przejęcie na własność Państwa przedsiębiorstwa powodowało również przejęcie na własność nieruchomości związanych funkcjonalnie z przedsiębiorstwem, stanowiących jednak własność osób trzecich, które w żaden sposób nie były objęte tą ustawą. Nacjonalizacja, jako akt skierowany do właściciela przedsiębiorstwa, nie mogła bowiem powodować wywłaszczenia nieruchomości osób trzecich, gdyż byłoby to sprzeczne z celami ustawy.

(wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 września 2001 r., IV SA 1246/99, A. Gliniecki, A. Plucińska-Filipowicz, W. Rauk, nie publ.)

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 lipca 2001 r., I CKN 1350/98, orzekł, że stosownie do brzmienia art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 3, poz. 17 ze zm.), przedsiębiorstwa przejęte na zasadzie przepisu art. 2 lub 3 tej ustawy

przechodzą na rzecz Państwa lub polskich osób prawnych prawa publicznego w całości wraz z nieruchomością i ruchomym majątkiem i wszelkimi prawami (prawo do firmy, patenty, licencje, znaki towarowe, użytkowe itp.), wolne jednak od obciążeń i zobowiązań z wyjątkiem zobowiązań o charakterze publicznym (...). W przekonaniu Sądu Najwyższego należy przez to rozumieć przejęcie z mocy samego prawa całego przedsiębiorstwa, tj. wraz z jego majątkiem w najszerszym znaczeniu, bez wyłączenia jakichkolwiek obiektów stanowiących w momencie przejścia niezbędne do prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa składniki i to bez względu na to, czyją są własnością. Takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 października 1967 r., I CZ 74/67 (Z. Masłowski, B. Łubkowski, R. Czarnecki, OSNC 1968, nr 12, poz. 211) oraz Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 14 maja 1998 r., IV SA 628/98 (nie publ.).

Odmienne zapatrywanie wyraził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 13 września 2001 r., IV SA 1246/99 stwierdzając, że przepisy cytowanej wyżej ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. nie dają podstaw do wniosku, iż przejęcie na własność Państwa przedsiębiorstwa powodowało również przejęcie na własność nieruchomości związanych funkcjonalnie z przedsiębiorstwem, stanowiących jednak własność osób trzecich, które w żaden sposób nie były objęte tą ustawą. Nacjonalizacja, jako akt skierowany do właściciela przedsiębiorstwa, nie mogła bowiem powodować wywłaszczenia nieruchomości osób trzecich, gdyż byłoby to sprzeczne z celami ustawy.

W obszernym uzasadnieniu Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że wykładnia ustawy nacjonalizacyjnej powinna być dokonywana w szerszym kontekście z uwzględnieniem innych równolegle obowiązujących aktów prawnych, co zapobiegnie temu, na co zwracał uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 1992 r., III ARN 23/92 (OSP 1993, nr 3, poz. 47), aby przepisów nacjonalizacyjnych, które wprowadziły rewolucyjne zmiany w prawie własności, nie wyjaśniać jeszcze głębiej w kierunku ograniczenia prawa i to w drodze wykładni rozszerzającej, wbrew brzmieniu przepisu. Naczelny Sąd Administracyjny wskazał przede wszystkim na art. 40 k.h., który określał jakie składniki przedsiębiorstwa, kiedy i w jakim zakresie przechodzą na nabywcę w przypadku zbycia przedsiębiorstwa. Przepis art. 40 § 1 pkt 3 stanowił, że przeniesienie własności przedsiębiorstwa (zbycie) może oznaczać jednocześnie (jednym aktem) przeniesienie prawa własności nieruchomości,

wchodzących w skład przedsiębiorstwa tylko wtedy, gdy te należą do przedsiębiorstwa. W przeciwnym razie, jeżeli nieruchomości nie stanowią własności przedsiębiorstwa, mogą przejść do dyspozycji nowego właściciela przedsiębiorstwa tylko w takim zakresie prawa w jakim służyły poprzedniemu właścicielowi. Przepis art. 6 ust. 1 ustawy nacjonalizacyjnej należy, zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, interpretować mając na względzie powyższą zasadę, bowiem nie stanowi on wprost, że na własność Państwa lub polskich osób prawnych prawa publicznego w ramach nacjonalizowanego przedsiębiorstwa przechodzą również ruchomości i nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa. Z tych względów nie można zaaprobować poglądu przedstawionego w motywach wymienionych wyżej postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1967 r. oraz wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 maja 1998 r.

W dalszej argumentacji Naczelny Sąd Administracyjny zauważył, że wspólną cechą wszystkich powojennych aktów o podobnym do ustawy nacjonalizacyjnej charakterze i rodowodzie, jak na przykład dekret z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, było przejmowanie na ich mocy na własność Państwa określonych podmiotowo i przedmiotowo dóbr. Trudno więc przyjąć, że ustawa nacjonalizacyjna adresowana do właścicieli przedsiębiorstw, miałaby przy tej okazji pozbawić prawa własności inne, bliżej nie określone w ustawie osoby, którym ta nie zapewniała żadnego minimum praw do obrony.

M.D.

ORZECZNICTWO

EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

**Częściowe orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka
z dnia 16 października 2001r., 52039/99
(Zmaliński przeciwko Polsce)**

Europejski Trybunał Praw Człowieka oddalił skargę M. Zmalińskiego w zakresie, w którym zarzucała Polsce naruszenie prawa do sądu przewidzianego w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz prawa do skutecznego środka odwoławczego określonego w art. 13 tejże Konwencji, przez umożliwienie, na mocy nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 24 maja 2000 r., odmowy przyjęcia do rozpoznania – na podstawie art. 393 k.p.c. – także kasacji wniesionych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej.

Okoliczności sprawy, na podstawie których orzekał Trybunał, przedstawiały się – jeżeli pominąć momenty nieistotne – następująco.

Wnioskodawca, będący członkiem spółdzielni pracy, zaskarżył (w latach 1992-1995) do sądu wojewódzkiego kilka uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni. Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 14 listopada 1997 r. oddalił powództwo. Zaskarżony apelacją wyrok Sądu pierwszej instancji został, wyrokiem z dnia 24 kwietnia 1998 r., w części uchylony przez Sąd Apelacyjny i przekazany Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania. Od tego orzeczenia powód wniósł kasację, jednakże Sąd Najwyższy – działając na podstawie art. 393 k.p.c., wprowadzonego nowelą z dnia 24 maja 2000 r. – odmówił przyjęcia kasacji do rozpoznania. Wprawdzie zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z 24 maja 2000 r., „*Do złożenia i rozpoznania środków zaskarżenia od orzeczeń wydanych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe*”, jednakże, odmawiając rozpoznania kasacji, Sąd Najwyższy oparł się na swej uchwale z dnia 17 stycznia 2001 r. (III CZP 49/00), zgodnie z którą możliwość odmówienia przyjęcia do rozpoznania dotyczy również kasacji wniesionych od

orzeczeń wydanych przez sąd drugiej instancji przed wejściem w życie nowelizacji, tj. przed dniem 1 lipca 2000 r., a to zgodnie z zasadą natychmiastowego zastosowania nowych przepisów proceduralnych. Zdaniem Sądu Najwyższego, przy interpretacji przepisu nie może być również pominięta okoliczność, że istniejące zaległości prowadzą w niektórych sprawach do naruszenia przewidzianego w art. 6 Konwencji prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd w rozsądnym terminie.

W skardze do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zarzucono Polsce naruszenie przewidzianego w art. 6 § 1 Konwencji prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, a ponadto wskazano, że umożliwienie pozostawienia bez rozpoznania także kasacji wniesionych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej stanowi naruszenie art. 6 (pozbawienie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd) i art. 13 (pozbawienie prawa do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji.

W zakresie pierwszego zarzutu Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że nie może na podstawie akt sprawy ustalić, czy skarga jest dopuszczalna, w związku z czym powiadomił o tym pozwany rząd.

Ustosunkowując się natomiast do drugiego zarzutu, Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, że przewidziane w art. 6 Konwencji prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia swej sprawy przez sąd nie ma charakteru absolutnego i podlega ograniczeniom. Ograniczenia te nie mogą jednak zamykać albo ograniczać jednostce dostępu do sądu w taki sposób lub w takim zakresie, że naruszona byłaby istota tego prawa. Ponadto ograniczenie nie będzie zgodne z art. 6 § 1 Konwencji, jeżeli nie zmierza do osiągnięcia uzasadnionego celu, jak również wtedy, gdy brak jest rozsądnych proporcji między użytymi środkami a zamierzonym celem.

W rozpatrywanej sprawie Europejski Trybunał Praw Człowieka dopatrywał się pewnych ograniczeń w dostępie do sądu w zakresie rozpatrzenia kasacji, zwrócił jednak uwagę, że Sąd Najwyższy w przyjętej interpretacji oparł się na powszechnie uznawanej zasadzie natychmiastowego zastosowania nowych przepisów procesowych. Ponadto Trybunał zauważył, że celem nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego było przyspieszenie postępowania przez wyłączenie rozpoznawania kasacji oczywiście bezzasadnych i w których nie występują istotne zagadnienia prawne. Zważywszy na wyraźne odwołanie się przez Sąd Najwyższy do

przewidzianego w art. 6 Konwencji prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, Trybunał uznał powyższy cel za uzasadniony.

Trybunał zwrócił również uwagę, że w rozpatrywanej sprawie kasacja była wniesiona po rozpoznaniu sprawy przez dwie instancje. Co więcej, stwierdzenie, czy kasacja zasługuje na rozpoznanie, musi w pewnym stopniu opierać się na ocenie zasadności kasacji. Trybunał wziął pod uwagę okoliczność, że odmawiając przyjęcia kasacji do rozpoznania Sąd Najwyższy musiał również ustalić, iż w sprawie nie wystąpiło ani oczywiste naruszenie prawa, ani nie zaszła nieważność postępowania. Ustalenia te są, w ocenie Trybunału, do pewnego stopnia równoznaczne z badaniem (*examination*) kasacji. W tym świetle Trybunał uznał, że spełniona jest również przesłanka zachowania rozsądnych proporcji między użytymi środkami a zamierzonym celem. Wreszcie, wskazane okoliczności nie pozwoliły Trybunałowi na stwierdzenie, że naruszona została istota prawa do sądu. Konsekwentnie skarga odwołująca się do naruszenia art. 6 Konwencji została oddalona.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 13 Konwencji, zgodnie z którym „*każdy, czyjego prawa i wolności zawarte w niniejszej konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe*”, Trybunał przypomniał, że gwarancje przewidziane w art. 6 Konwencji są bardziej rygorystyczne i pochłaniają zabezpieczenia przewidziane w art. 13, jeżeli chodzi o ochronę praw o charakterze cywilnym.

W związku z tym Trybunał jednomyślnie uznał skargę za oczywiście bezzasadną.

R.T.

ORZECZENIA NIE PUBLIKOWANE

prawo cywilne materialne

art. 58 k.c.

Zawarte w umowie pomiędzy członkiem a spółdzielnią mieszkaniową postanowienie uprawniające członka spółdzielni do żądania kary umownej za nieterminowe wybudowanie i przydzielenie mieszkania jest nieważne.

(wyrok z dnia 6 marca 2002 r., V CKN 840/00, S. Dąbrowski, I. Gromska-Szuster, H. Pietrkowski)

*

art. 65 k.c.

Dyrektywy wykładni oświadczeń woli, zawarte w art. 65 k.c., mają zastosowanie tylko wówczas, gdy treść oświadczenia woli jest niejasna lub wieloznaczna.

(wyrok z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 570/00, B. Czech, M. Grzelka, M. Sychowicz)

Wykładnia umowy, uwzględniająca zgodny zamiar stron i cel umowy, nie może prowadzić do wniosków nonsensownych (art. 65 § 2 k.c.).

(wyrok z dnia 22 lutego 2002 r., V CKN 931/00, B. Czech, T. Domińczyk, Z. Strus)

*

art. 117 k.c.

Dyspozycja art. 117 § 2 k.c. dotyczy tylko skutku przedawnienia, a nie jego przesłanek.

(wyrok z dnia 6 lutego 2002 r., V CKN 883/00, Z. Strus, H. Wrzeszcz, M. Wysocka)

*

art. 121 k.c.

Restrykcje stanu wojennego uniemożliwiające skuteczną realizację prawa do sądu w zakresie roszczenia osoby internowanej o naprawienie szkody wyrządzonej przez funkcjonariuszy służby więziennej uzasadniają zastosowanie instytucji zawieszenia biegu terminu przedawnienia.

(wyrok z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 629/00, F. Barczewska, M. Kocon, Z. Strus)

*

art. 175, ,121, 123 k.c.

Wniosek spadkobiercy gospodarstwa rolnego o dział spadku nie przerywa zasiedzenia części spadkowego gospodarstwa przez jego posiadacza, który nie jest współspadkobiercą tego gospodarstwa rolnego, choć jest współspadkobiercą pozostałych przedmiotów spadkowych (art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 175 k.c.).

(postanowienie z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 587/00, G. Bieniek, B. Czech, I. Gromska-Szuster)

Bieg zasiedzenia przeciwko organizacji społecznej, zlikwidowanej z rażącym naruszeniem prawa, a następnie reaktywowanej z zachowaniem ciągłości jej bytu, nie biegł do dnia 4 czerwca 1989 r., kiedy to istniejące w Polsce stosunki polityczne wykluczały wykazanie na drodze prawnej ograniczenia, naruszenia lub wyłączenia swobód obywatelskich, a w szczególności prawa zrzeczenia się, a w konsekwencji podjęcia przez tę organizację działań zmierzających do zapobieżenia zasiedzenia nieruchomości stanowiącej jej własność (art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c.).

(postanowienie z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 1697/00, G. Bieniek, M. Sychowicz, A. Owczarek)

*

art. 353¹ k.c.

W ramach wyrażonej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów, strony – określając łączący je stosunek prawny – mogą włączyć do treści umowy element aktu normatywnego, dotyczący innego stosunku prawnego.

(wyrok z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 662/00, G. Bieniek, B. Czech, I. Gromska-Szuster)

*

art. 361 k.c.

Ocena, czy poniesienie kosztów zagranicznej ekspertyzy powypadkowej oraz kosztów zaangażowania zagranicznego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym, mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, dokonywana jest na podstawie konkretnych okoliczności sprawy.

(wyrok z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, M. Kocon, B. Myszk, M. Wysocka)

*

art. 363 k.c.

Nie jest wyborem sposobu naprawienia szkody przedstawienia przez poszkodowanego stanowiska co do metody obliczenia odszkodowania.

(wyrok z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 682/00, H. Pietrzkowski, L. Walentynowicz, A. Owczarek)

*

art. 405 k.c.

Posiadacz rachunku bankowego zajętego przez komornika, na który pomyłkowo dopisano do stanu konta środki pieniężne, a następnie przekazano je komornikowi prowadzącemu przeciwko posiadaczowi egzekucję na rzecz osoby trzeciej, pozostaje bezpodstawnie wzbogacony (art. 405 k.c.).

(wyrok z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 641/00, B. Czech, M. Grzelka, M. Sychowicz)

*

art. 417 k.c.

Skarb Państwa ponosi na podstawie art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działania funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności, przy czym odpowiedzialność ta nie jest uwarunkowana stwierdzeniem winy funkcjonariusza. Zasada ta znajduje zastosowanie także wówczas, gdy szkoda wynika na skutek wydania zarządzenia lub orzeczenia.

(wyrok z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 581/99, G. Bieniek, B. Myszka, A. Owczarek)

*

art. 471 k.c.

Na dłużniku – zmierzającemu do uwolnienia się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 471 k.c. – spoczywa obowiązek udowodnienia, że nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

(wyrok z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 630/00, B. Czech, M. Grzelka, M. Sychowicz)

*

art. 491 k.c.

Odstąpienie sprzedawcy na podstawie art. 491 § 1 k.c. od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej powoduje przejście jej własności z powrotem na zbywcę.

(wyrok z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 660/00, G. Bieniek, B. Czech, I. Gromska-Szuster)

*

art. 524 k.c.

Art. 524 k.c. ustanawia domniemanie prawne wzruszalne, że nabywca przedsiębiorstwa wiedział o zobowiązaniach związanych z jego prowadzeniem.

(wyrok z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 1178/00, G. Bieniek, B. Czech, I. Gromska-Szuster)

*

art. 560 k.c.

„Niezwłoczne” usunięcie wady w rozumieniu art. 560 § 1 k.c. oznacza naprawę rzeczy w krótkim czasie, którego ramy wyznaczają okoliczności konkretnego przypadku.

(wyrok z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 564/99, M. Bączyk, T. Domińczyk,
A. Górski)

*

art. 654 k.c.

Przepis art. 654 k.c. jest źródłem uprawnienia wykonawcy do żądania od inwestora określonego zachowania się tylko wówczas, gdy wykonawca spełnia świadczenie pieniężne określone umową o roboty budowlane.

(wyrok z dnia 8 lutego 2002 r., II CKN 88/00, M. Kocon, Z. Kwaśniewski,
E. Skowrońska-Bocian)

*

art. 369 i 388 k.h.

Ograniczenie praw członków zarządu do reprezentacji spółki akcyjnej, wynikające ze statutu lub uchwały innej niż objęta dyspozycją art. 369 § 2 w związku z art. 388 k.h., nie wywierało skutków w stosunkach zewnętrznych spółki.

(wyrok z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 902/00, M. Kocon, B. Mysza,
M. Wysocka)

*

art. 49 i 50 Prawa wekslowego

Po wykupieniu przez remitenta weksla, który był indosowany, remitent odzyskuje pozycję pierwszego wierzyciela z weksla i dłużnik, który wystawił weksel *in blanco* oraz wręczył go remitentowi, może podnosić zarzuty wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym (art. 49 i 50 Prawa wekslowego).

(wyrok z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 643/00, B. Czech, M. Grzelka,
M. Sychowicz)

*

art. 47 Prawa łowieckiego

Z art. 47 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz.U. Nr 147, poz. 713 ze zm.) nie wynika, żeby odpowiedzialność na podstawie art. 46 tego Prawa obejmowała tylko szkody wyrządzone w gruntach.

*(wyrok z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 707/00, B. Czech, M. Grzelka,
M. Sychowicz)*

*

varia

Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1996 r. w sprawie urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych oraz zasad ustalania opłat za wodę i wprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 151, poz. 716 ze zm.), jako niezgodne z Konstytucją w części dotyczącej zasad ustalania i poboru opłat za ścieki wprowadzane do urządzeń kanalizacyjnych nie stanowiących własności Państwa, nie mogą stanowić podstawy do ustalenia i poboru opłat za odprowadzenie wód opadowych do urządzeń kanalizacyjnych stanowiących własność spółki prawa handlowego z większościowym udziałem gminy.

*(wyrok z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 638/00, B. Czech, M. Grzelka,
M. Sychowicz)*

prawo cywilne procesowe

art. 91 k.p.c.

Udzielenie pełnomocnictwa procesowego ograniczonego do reprezentowania strony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie obejmuje wniesienia kasacji od wyroku sądu drugiej instancji.

(postanowienie z dnia 9 stycznia 2002 r., V CZ 275/01, B. Czech, M. Grzelka, M. Sychowicz)

Sąd może dopuścić dowód z zeznań świadków w celu ostatecznego ustalenia zakresu i rodzaju pełnomocnictwa udzielonego na piśmie.

(wyrok z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 473/99, M. Bączyk, T. Domińczyk, A. Górski)

*

art. 233 k.p.c.

Ocena dowodów, która nie obejmuje wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, uzasadnia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegający na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału.

(wyrok z dnia 6 lutego 2002 r., V CKN 741/00, Z. Strus, H. Wrzeszcz, M. Wysocka)

*

art. 355 k.p.c.

Nienaprawialna, następcza utrata zdolności sądowej strony uzasadnia umorzenie postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

(postanowienie z dnia 15 lutego 2002 r., V CKN 1100/00, F. Barczewska, H. Ciepla, L. Walentynowicz)

*

art. 378 k.p.c.

Granice zaskarżenia wyznaczają zarzuty i wnioski apelacji, a nie określenie wartości przedmiotu zaskarżenia.

(wyrok z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 650/00, G. Bieniek, B. Czech, I. Gromska-Szuster)

*

art. 379 k.p.c.

Występowanie przez stronę zwolnioną od kosztów sądowych w procesie bez adwokata z urzędu, o ustanowienie którego nie wniosowała w postępowaniu sądowym, nie powoduje nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw.

(postanowienie z dnia 25 stycznia 2002 r., V CK 30/02, L. Walentynowicz)

*

art. 392¹ k.p.c.

Od wyroku wydanego w sprawie rozpoznanej w postępowaniu uproszczonym kasacja nie przysługuje (art. 392¹ § 2 pkt 3 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 9 stycznia 2002 r., V CZ 274/01, B. Czech, M. Grzelka, M. Sychowicz)

Na postanowienie sądu drugiej instancji dotyczące pozbawienia praw wymienionych w art. 17² § 1 prawa upadłościowego kasacja nie przysługuje.

(postanowienie z dnia 6 lutego 2002 r., V CZ 236/01, M. Grzelka, Z. Strus, H. Wrzeszcz)

W sprawie, w której użytkownik wieczysty dochodzi ustalenia, że podwyższenie opłaty rocznej przez właściciela gruntu jest nieuzasadnione albo jest uzasadnione w mniejszej wysokości, wartością przedmiotu sprawy (zaskarżenia) jest różnica pomiędzy wysokością nowej i dotychczasowej opłaty rocznej.

(wyrok z dnia 6 marca 2002 r., V CKN 858/00, S. Dąbrowski, I. Gromska-Szuster, H. Pietrkowski)

*

art. 393 k.p.c.

Poddanie kasacji tzw. przedsądowi przez Sąd Najwyższy (art. 393 k.p.c.) następuje tylko w odniesieniu do kasacji skutecznie wniesionej, odpowiadającej ustawowym wymaganiom o charakterze formalnym.

(postanowienie z dnia 10 stycznia 2002 r., I CZ 190/01, Z. Kwaśniewski, M. Wysocka, A. Owczarek)

Nie stanowi „istotnego zagadnienia prawnego” (art. 393 § 1 pkt 1 k.p.c.) sposób oceny materiału dowodowego przez sąd drugiej instancji.

(postanowienie z dnia 25 stycznia 2002 r., V CK 16/02, L. Walentynowicz)

*

art. 393³ k.p.c.

Sformułowanie zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego w ramach przedstawienia podstaw kasacyjnych nie zwalnia skarżącego z obowiązku powołania się na oczywiste naruszenie prawa jako okoliczność mającą uzasadniać przyjęcie kasacji do rozpoznania (art. 393³ § 1 pkt 3 w związku z art. 393 § 2 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 9 stycznia 2002 r., V CZ 277/01, B. Czech, M. Grzelka, M. Sychowicz)

Okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji (art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c.) powinny być przedstawione przez skarżącego w nawiązaniu do treści art. 393 k.p.c. oraz w sposób umożliwiający jednoznaczne wyodrębnienie i odróżnienie tej przesłanki kasacji od przesłanki określonej w art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c.

(postanowienie z dnia 22 stycznia 2002 r., V CZ 1/02, G. Bieniek, B. Czech, I. Gromska-Szuster)

Okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji (art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c.) powinny być przedstawione przez skarżącego w nawiązaniu do przesłanek tzw. przedsądu określonych w art. 393 k.p.c. Jeżeli okolicznością tą jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. w związku z art. 393 § 1 pkt 1 k.p.c.), skarżący powinien zagadnienie to określić oraz wskazać argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych.

(postanowienie z dnia 22 stycznia 2002 r., V CZ 278/01, G. Bieniek, B. Czech, I. Gromska-Szuster)

Wskazanie „interesu Skarbu Państwa” oraz „zapewnienie pewności obrotu prawnego”, jako przesłanek przyjęcia kasacji do rozpoznania, nie spełnia wymagania określonego w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c., ponieważ nie są to przesłanki wymienione w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

(postanowienie z dnia 25 stycznia 2002 r., V CKN 268/01, L. Walentynowicz)

*

art. 393⁴ k.p.c.

Uzupełnienie złożonej kasacji po upływie terminu do jej wniesienia (art. 393⁴ k.p.c.) jest niedopuszczalne.

(postanowienie z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CZ 225/01, S. Dąbrowski, I. Koper, T. Żyźnowski)

*

art. 393⁵ k.p.c.

Wniesienie środka odwoławczego, także niedopuszczalnego, wywołuje wszczęcie postępowania odwoławczego, w toku którego sąd drugiej instancji poddaje kontroli zachowania wszystkich – wymaganych przez obowiązujące przepisy – przesłanek dopuszczalności tego środka.

Wstępna kontrola kasacji sprawowana przez sąd drugiej instancji (art. 395⁵ k.p.c.) obejmuje wszystkie ustawowe przesłanki warunkujące samą dopuszczalność wniesienia kasacji, a także jej wymagania formalne (art. 393³ k.p.c.). Sąd ten nie rozpoznaje jednak merytorycznie złożonego środka odwoławczego i nie ocenia zasadności i legalności swego orzeczenia.

(postanowienie z dnia 19 marca 2002 r., IV CZ 22/02, F. Barczewska, B. Czech, T. Żyznowski)

*

art. 393¹¹ k.p.c.

Powołanie się przez skarżącego na testament, ujawniony w postępowaniu kasacyjnym, jest procesowo bezskuteczne.

(postanowienie z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 712/00, H. Pietrkowski, L. Walentynowicz, A. Owczarek)

*

art. 510 k.p.c.

Osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych jest zawsze legitymowana do złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku.

(postanowienie z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 712/00, H. Pietrkowski, L. Walentynowicz, A. Owczarek)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2002, NR 6

Przedmioty uzyskane przez małżonka w wyniku działu spadku w czasie trwania wspólności ustawowej, należą do majątku odrębnego, bez względu na obciążenie małżonka dopłatą lub spłatą, chyba że spadkodawca inaczej postanowił (art. 33 pkt 2 k.r.o.).

(uchwała z dnia 28 września 2001 r., III CZP 52/01, T. Wiśniewski, B. Czech, M. Kocou, OSNC 2002, nr 6, poz. 72)

*

Tytułowi wykonawczemu wystawionemu w trybie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.), który był podstawą egzekucji administracyjnej, umorzonej przed dniem 1 stycznia 1998 r. z powodu jej bezskuteczności, sąd może nadać po tej dacie klauzulę wykonalności, jeżeli tytuł ten spełnia wymagania przewidziane w art. 96 ust 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.). W takim wypadku dopuszczalne jest także nadanie klauzuli wykonalności na rzecz banku, który przed dniem 1 stycznia 1998 r. stał się następcą ogólnym wystawcy tytułu.

(uchwała z dnia 11 października 2001 r., III CZP 45/01, T. Domińczyk, M. Bączyk, B. Myszk, OSNC 2002, nr 6, poz. 73)

*

Odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT.

(uchwała z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, M. Wysocka, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, OSNC 2002, nr 6, poz. 74)

*

Umowa w sprawie zamówienia publicznego zawarta z pominięciem obowiązkowej procedury przetargowej przewidzianej w ustawie z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76, poz. 344 ze zm.) jest nieważna bez względu na to, czy przepisy regulujące ten typ umowy przewidują skutek nieważności.

(wyrok z dnia 13 września 2001 r., IV CKN 381/00, F. Barczewska, H. Pietrzkowski, K. Bilewicz, OSNC 2002, nr 6, poz. 75)

*

Informacja o tym, jakie świadczenie otrzymał wystawca weksla od wekslobiorcy za wręczony mu weksel, nie narusza zakazu przewidzianego w art. 101 pkt 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282).

(wyrok z dnia 20 września 2001 r., II CKN 271/99, M. Kocon, M. Grzelka, K. Zawada, OSNC 2002, nr 6, poz. 76)

*

Nabywcę nieruchomości w drodze odpłatnej czynności prawnej od osoby wpisanej do księgi wieczystej jako właściciel na podstawie aktu własności ziemi można uznać za działającego w złej wierze, jeżeli w chwili nabycia zna nie budzące wątpliwości fakty jednoznacznie uzasadniające stwierdzoną później nieważność aktu własności ziemi, stanowiącego podstawę wpisu zbywcy w księdze wieczystej.

(wyrok z dnia 20 września 2001 r., II CKN 277/99, M. Kocon, M. Grzelka, K. Zawada, OSNC 2002, nr 6, poz. 77)

*

W sprawie o unieważnienie uchwały wspólników o rozwiązaniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 240 k.h.) kasacja jest dopuszczalna bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia.

(postanowienie z dnia 3 października 2001 r., V CZ 150/01, L. Walentynowicz, B. Czech, B. Mysza, OSNC 2002, nr 6, poz. 78)

*

Gospodarstwo rolne przekazane na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach

dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 32, poz. 140 ze zm.) następcy pozostającemu w ustroju wspólności majątkowej stanowi dorobek małżonków.

(postanowienie z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00, Z. Strus, I. Koper, K. Bilewicz, OSNC 2002, nr 6, poz. 79)

*

Niemожność wykonania prawa pierwokupu z powodu zawarcia umowy sprzedaży bezwarunkowej, nie prowadzi do wygaśnięcia tego prawa.

(wyrok z dnia 5 października 2001 r., III CKN 461/00, G. Bieniek, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC 2002, nr 6, poz. 80)

*

Przed wejściem w życie art. 572¹ k.c. wykonanie przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi z powodu wady prawnej obciążającej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, nie było uzależnione od wystąpienia osoby trzeciej z roszczeniem dotyczącym nabytego prawa.

(wyrok z dnia 5 października 2001 r., III CKN 1373/00, G. Bieniek, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC 2002, nr 6, poz. 81)

*

Okoliczność, że przedmiotem opublikowania w prasie jest wywiad nie opatrzony komentarzem redakcyjnym, nie zwalnia wydawcy od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych wypowiedzią osoby udzielającej wywiadu.

(wyrok z dnia 11 października 2001 r., II CKN 559/99, T. Domińczyk, M. Bączyk, B. Myszką, OSNC 2002, nr 6, poz. 82)

*

Dopuszczenie się czynu nieuczciwej konkurencji w postaci niedozwolonego naśladownictwa opakowań innego przedsiębiorstwa i sprzedaż w nich wyrobów własnych (art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U. Nr 47, poz. 211 ze zm.) może uzasadniać odpowiedzialność deliktową także za szkodę w postaci *lucrum cessans* (art. 361 § 2 k.c.).

(wyrok z dnia 11 października 2001 r., II CKN 578/99, T. Domińczyk, M. Bączyk, B. Myszką, OSNC 2002, nr 6, poz. 83)

INFORMACJE

w kwietniu...

Z dniem 1 kwietnia stanowisko kierownika Sekretariatu Izby Cywilnej objęła Joanna Krajewska, zastępując Barbarę Łazarowicz, która przeszła na wcześniejszą emeryturę.

Pani Joanna Krajewska pracuje w sądownictwie od 25 lat. W okresie od września 1976 r. do września 1983 r. była sekretarzem sądowym w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy, następnie – od września 1983 r. do października 1990 r. – pracowała w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, w wydziałach I i IV. W 1990 r. przeszła do pracy w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, gdzie była zastępcą kierownika sekretariatu Wydziału Cywilnego. W listopadzie 1997 r. powróciła do Sądu Najwyższego, pracując najpierw w Wydziale III, a następnie – od marca 1990 r. – jako kierownik sekretariatu wydziału IV.

Skład osobowy pracowników administracyjnych i obsługi Sądu Najwyższego Izby Cywilnej przedstawia się obecnie następująco:

Sekretariat Izby

kierownik Sekretariatu Izby Cywilnej – Joanna Krajewska,
sekretarz Prezesa Sądu Najwyższego – Katarzyna Piskorz
główny specjalista – dr Karol Weitz
specjalista – Roman Trzaskowski
asystenci – Paweł Suski, Eryk Chowaniec-Sieniawski, Michał Dąbrowski,
Marcin Kołakowski, Elżbieta Moszczyńska, Dagmara Olczak, Anna Podczaska-Gałązka, Agata Szoplińska i Elżbieta Szczepanowska

Wydział I

kierownik sekretariatu – Anna Leszczyńska
referendarze sądowi – Beata Rogalska i Ewa Krentzel
starszy sekretarz – Anna Matura

Wydział II

kierownik sekretariatu – Grażyna Banaszewska
referendarz sądowy – Anna Banasiuk
starsi sekretarze – Anna Jasińska i Maryla Czajkowska

Wydział III

kierownik sekretariatu – Marianna Prusaczyk
referendarz sądowy – Bożena Nowicka
starsi sekretarze – Iwona Budzik i Bożena Kowalska

Wydział IV

kierownik sekretariatu – Anna Grabowska
referendarz sądowy – Izabela Czapowska
starsi sekretarze – Bogumiła Gruszka i Hanna Kamińska

Wydział V

kierownik sekretariatu – Jadwiga Sawczenko
referendarze sądowi – Ewa Zawisza i Piotr Malczewski
starszy sekretarz – Izabella Janke

maszynistki – Danuta Błasiak, Janina Gomońska i Elżbieta Ręczyn
woźne sądowe – Zofia Barwińska, Leonarda Kurowska, Maria Regulska i Maria Kryszkiewicz

*

W dniu 11 kwietnia odbyła się narada sędziów Izby Cywilnej poświęcona bieżącym sprawom Izby.

Na wstępie Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński powitał nowych sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej Teresę Bielską-Sobkowicz, Józefa Frąckowiaka i Jana Górowskiego (sylwetki sędziów przedstawiliśmy w „Izbie Cywilnej” nr 4). Następnie członek Krajowej Rady Sądownictwa sędzia Stanisław

Dąbrowski zrelacjonował pierwsze tygodnie pracy w Radzie. Przyjęto, że zgodnie z praktyką lat ubiegłych, sędzia Stanisław Dąbrowski będzie na każdej naradzie izbowej przedstawiał najważniejsze wydarzenia związane z działalnością Krajowej Rady Sądownictwa.

Głównym przedmiotem narady był bardzo interesujący wykład sędziego Tadeusza Wiśniewskiego pt. „Aktualność koncepcji bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnych?”. Po wykładzie wywiązała się żywa dyskusja, w której głos zabrali sędziowie Gerard Bieniek, Maria Grzelka, Józef Frąckowiak, Kazimierz Zawada, Jacek Gudowski, Helena Ciepła, Henryk Pietrkowski, Zbigniew Strus i Stanisław Dąbrowski. W dyskusji zaprezentowano różne stanowiska, przeważał jednak pogląd, że koncepcja bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnych jest wciąż aktualna, gdyż wychodzi naprzeciw licznym trudnościom orzecznictwa. Uznano jednak, że problem wymaga dalszej analizy, do której zapewne skłoni artykuł sędziego Tadeusza Wiśniewskiego, który niebawem ukaze się na łamach „Przeglądu Sądowego”.

W końcowej części narady Prezes poinformował o losowaniu sędziów Izby Cywilnej do składów orzekających w sprawach dyscyplinarnych oraz o przygotowaniach do majowej narady wyjazdowej w Rajgrodzie.

*

W dniu 22 kwietnia odbyło się doroczne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego, w którym – oprócz sędziów Sądu Najwyższego – udział wzięli m.in. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, Marszałek Sejmu Marek Borowski, Wicemarszałek Senatu Kazimierz Kutz, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Andrzej Jagiełło, Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan, Minister Sprawiedliwości Barbara Piwnik, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Roman Hauser, Prezes Najwyższej Izby Kontroli Mirosław Sekuła, Przewodniczący Komisji Ustawodawczej Sejmu Ryszard Kalisz, Przewodnicząca Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Senatu Teresa Liszcz oraz Szef Kancelarii Prezydenta Jolanta Szymanek-Deresz.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki, odwołując się do „Informacji o działalności Sądu Najwyższego w 2001 r.”, omówił najważniejsze

zagadnienia dotyczące działalności Sądu Najwyższego. Podkreślił, że najważniejszym zadaniem Sądu Najwyższego jest dokonywanie wykładni prawa w celu ujednoczenia jego rozumienia i stosowania przez sądy oraz inne organy. Jest to jedna z podstawowych wartości państwa prawa, warunek zapewnienia równości wobec prawa, pewności prawa i stabilności obrotu. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wyznacza kierunki wykładni, wyjaśnia wątpliwości prawne, zgłoszone w formie pytań prawnych, a także powstające przy rozpoznawaniu kasacji i rewizji nadzwyczajnych. W sytuacji gdy przeprowadzane są ogromne zmiany ustawodawcze zwiększa się rola Sądu Najwyższego jako podmiotu dokonującego interpretacji przepisów prawa.

Następnie omówił problemową charakterystykę orzecznictwa Sądu Najwyższego w poszczególnych Izbach. Podkreślił, że w Izbie Cywilnej najistotniejsze znaczenie dla praktyki ma uchwała składu siedmiu sędziów, w której wyjaśniono, że na podstawie art. 393 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2000 r. (art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie k.p.c. i innych ustaw) dopuszczalna jest odmowa przyjęcia kasacji, jeżeli zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji wydane zostało w okresie do dnia 30 czerwca 2000 r. Uchwała ta doprowadziła do zahamowania narastających zaległości kasacji, a w konsekwencji do przyspieszenia postępowania i uprawomocnienia się znacznej liczby orzeczeń. W zakresie problematyki prawa procesowego istotne znaczenie miały rozstrzygnięcia dotyczące formy i dopuszczalności kasacji oraz instytucji tzw. przedsądu.

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, ważne znaczenie dla ujednoczenia praktyki sądowej mają poglądy Sądu Najwyższego wyrażone na tle problematyki odszkodowawczej, np. roszczenie o zwrot kosztów leczenia od sprawcy szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, czy wysokość odszkodowania za uszkodzenie samochodu.

Od wielu lat przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej są zagadnienia szeroko rozumianej problematyki lokalowej, jak np. wykładnia przepisów ustawy z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów czy uprawnienia najemcy do otrzymania lokalu socjalnego. Nowe zagadnienia materialne wyłoniła problematyka prawa spadkowego; wyjaśniono wiele kwestii dotyczących formy testamentu ustnego oraz przesłanki nieważności testamentu osoby głuchej lub głuchoniemej. Duży oddźwięk publiczny wywołują sprawy sądowe o ochronę dóbr osobistych na tle przepisów prawa prasowego czy ochrona wizerunku oraz informacji o wysokości

wynagrodzenia. Niełatwym zadaniem Sądu Najwyższego jest tu godzenie prawa do prywatności z prawem do informacji

W sprawach kasacyjnych niejednokrotnie występowała problematyka odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. W kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy zajmował się wykładnią przepisów ratyfikowanych konwencji międzynarodowych, stosowanych w postępowaniu cywilnym. Na tle przepisów Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzonej 16 września 1988 r. w Lugano wyjaśniono kwestię sądu właściwego do zabezpieczenia powództwa w sprawie, toczącej się przed sądem zagranicznym.

Istotne znaczenie dla praktyki sądowej ma stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę nie wyłącza – przewidzianej w art. 1096 k.p.c. – zasady jurysdykcji krajowej w sprawach o wydanie dziecka za granicę. Stwierdzono także, że w sprawach tych przysługuje kasacja.

Po przedstawieniu działalności w pozostałych Izbach Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego poddał ocenie szybkość i sprawność postępowania. W 2001 r. rozpoznano ogółem 14 511 spraw, tj. prawie dwukrotnie więcej niż w poprzednich okresach sprawozdawczych. Zredukowano zaległości w rozpoznawaniu spraw z 14 481 spraw – w 2000 r. do 8 298 – w 2001 r. Skrócono okres oczekiwania na rozstrzygnięcie kasacji, urealnając rozpoznawanie ich w rozsądnym terminie, odpowiadającym standardom Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Osiągnięcie tych wyników, związane z funkcjonowaniem nowych regulacji procesowych, nie byłoby jednak możliwe – jak podkreślił Pierwszy Prezes – bez ogromnej mobilizacji i wysiłku wszystkich sędziów Sądu Najwyższego oraz całego zespołu jego pracowników.

W ocenie Pierwszego Prezesa, jeżeli ukształtowany model postępowania kasacyjnego nie ulegnie zmianie, Sąd Najwyższy powinien do końca 2002 r. zlikwidować istniejące jeszcze zaległości w sprawach cywilnych i karnych i kasacje z tego zakresu rozpoznawać na bieżąco w ciągu kilku miesięcy, a więc w rozsądnym terminie.

Pomimo znacznego obciążenia pracą utrzymano wysoki poziom orzecznictwa, rozstrzygając wiele ważnych problemów o istotnym znaczeniu dla kształtowania prawidłowej praktyki sądowej.

Następnie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał, że w ubiegłym roku kontynuowano prace związane z wprowadzeniem – z dniem 1 stycznia 2001 r. – programu „Supremus”, tj. elektronicznego systemu obiegu korespondencji, repertorium oraz pierwszych elementów akt elektronicznych. Wymagało to dodatkowego nakładu pracy ze strony sędziów, pracowników sekretariatów i informatyków.

Stwierdził również, że projekt nowej ustawy o Sądzie Najwyższym został przesłany do Prezydenta, w którego gestii pozostaje inicjatywa ustawodawcza.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski powitał zebranych i oświadczył, że jest dla niego zaszczytem możliwość uczestniczenia w Zgromadzeniu, które jest ważnym wydarzeniem w kraju, o czym świadczy obecność przedstawicieli najwyższych władz państwowych. Świadczy to o randze Sądu Najwyższego, który rozstrzyga sprawy najważniejsze dla obywateli i dla sądów powszechnych. Podkreślił rzetelność orzekania przez Sąd Najwyższy i dążenie do jednolitości orzecznictwa, co jest szczególnie istotne przy braku spójności przepisów.

Stwierdził, że w tym roku mija 13 rocznica obrad „Okrągłego Stołu”, który zapoczątkował rzeczywistą niezawisłość sądownictwa, co znalazło wyraz w Konstytucji z 1997 r. Trójpodział władz należy rozumieć jako samodzielne sprawowanie władzy przez trzecią władzę, a więc niezależność sądów i niezawisłość sędziów, która powinna być gwarantowana przez państwo; sędzia to strażnik sprawiedliwości i porządku prawnego.

W dokonującą się reformę prawa powinny zaangażować się – zdaniem Prezydenta – wszystkie siły polityczne w państwie. W Sejmie znajdują się projekty doniosłych aktów prawnych dotyczących reformy sądownictwa administracyjnego i zmian kodyfikacji karnych. W prace nad nimi byli aktywnie zaangażowani sędziowie Sądu Najwyższego. Prezydent zaapelował, aby wiedza i praktyka sędziów Sądu Najwyższego była szerzej wykorzystywana w pracach w zakresie stanowienia prawa oraz usuwania luk w prawie. Zapewnił również, że wniesie do Sejmu projekt nowej ustawy o Sądzie Najwyższym, gdyż dotychczasowa ustawa jest przestarzała.

Podkreślił, że ogromną zasługą pracy Sądu Najwyższego było zlikwidowanie zaległości w sprawach cywilnych i karnych, co wymagało zaangażowania oraz wydajnej pracy sędziów Sądu Najwyższego i pracowników administracyjnych. Prezydent wyraził uznanie za wysoki poziom orzecznictwa w poszczególnych gałęziach prawa i podziękował zebrany za pracę sędziowską, rzetelność, wkład w orzecznictwo, osiągnięcia naukowe i legislacyjne. Kładąc nacisk na konieczność zaangażowania sądownictwa w budowę państwa, a w przyszłości w przygotowanie do wejścia do Unii Europejskiej, życzył sędziom Sądu Najwyższego sukcesów w pracy dla demokratycznego państwa prawa.

Po wystąpieniu Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego odczytał list Premiera Leszka Millera. W dalszej kolejności zabrali głos Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan oraz Minister Sprawiedliwości Barbara Piwnik.

W dyskusji udział wzięli Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich Jerzy Świątkiewicz, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Stanisław Rymar, Przewodnicząca Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Senatu Teresa Liszcz oraz sędziowie Sądu Najwyższego Andrzej Wasilewski, Józef Musioł i Stanisław Zabłocki.

Dane statystyczne – kwiecień 2002 r.

| Lp. | Rodzaj spraw | Ruch spraw | | | | | | | | | |
|-----|------------------|------------------------------|----------|------------|--------------------|----------|-----------|-----------------------------------|------------------------------------|-------------|--------------------------|
| | | Pozostało z okresu ubiegłego | Wpłynęło | Załatwiono | | | | | | | Pozostało do rozpoznania |
| | | | | Razem | Sposób załatwienia | | | | | | |
| | | | | | Podjęto uchwałę | Oddalono | Zmieniono | Uchylono w całości bądź częściowo | Odmówiono przyjęcia do rozpoznania | Inny sposób | |
| 1. | CK | 3543 | 230 | 341 | - | 50 | 5 | 41 | 191 | 54 | 3432 |
| 2. | CZP, w tym: | 7 | 11 | 10 | 4 | - | - | - | - | 6 | 8 |
| | art. 390 k.p.c. | 5 | 11 | 10 | 4 | - | - | - | - | 6 | 6 |
| | skład 7-miu | 2 | - | - | - | - | - | - | - | - | 2 |
| | pełny skład | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - |
| 3. | CZ | 134 | 79 | 88 | - | 64 | 11 | 3 | - | 10 | 125 |
| 4. | CO, w tym | 18 | 13 | 16 | - | 4 | - | - | - | 12 | 15 |
| | art.401 k.p.c. | 2 | 1 | 1 | - | - | - | - | - | 1 | 2 |
| | art.45,48 k.p.c. | 16 | 12 | 15 | - | 4 | - | - | - | 11 | 13 |
| 5. | CA | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - |
| 6. | CN | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - |
| 7. | RAZEM | 3702 | 333 | 455 | 4 | 118 | 16 | 44 | 191 | 82 | 3580 |